

Uczciliśmy rocznicę uchwalenia Konstytucji

Międzyrzecanie pamiętali o 229 rocznicy uchwalenia Konstytucji Trzeciego Maja. Ze względu na epidemię, władze miasta musiały wprowadzić rezygnację oficjalnych obchodów, ale 3 maja burmistrz i radni złożyli kwiaty przed pomnikiem Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Zgodnie z zaleceniem wojewody **Władysława Dajczaka**, władze miasta musiały zrezygnować z tradycyjnej oprawy Trzeciomajowego Święta – asysty żołnierzy z 17

Wielkopolska Brygada Zmechanizowana i harcerzy Hufiec Międzyrzecz, a także udziału orkiestry i pocztów sztandarowych instytucji, szkół i stowarzyszeń oraz samych mieszkańców, którzy w poprzednich latach tłumnie uczestniczyli w trzeciomajowych uroczystościach. Nie było też oficjalnych przemówień i artystycznych występów. Ze względu na epidemię koronawirusa, ograniczyły się do złożenia kwiatów przed Pomnikiem Tysiąclecia Państwa Polskiego.



Fot. Artur Anuszewski

STYL CERAMIKA SULĘCIN

ODLOTOWE ŁAZIENKI

www.stylceramika.pl

UPOMINKI
BIZUTERIA & OBRACZKI

DEKORACJE I GADŻETY ŚLUBNE
ARTYKUŁY PARTY
PREZENTY NA KAŻDĄ OKAZJĘ

BALONY Z HELEM
KARTKI OKOLICZNOŚCIOWE
OPAKOWANIA, PUDEŁKA, TOREBKI

UL. CHŁODNA 3 66-300 MIĘDZYRZECZ
#obok Złotnik Ziobrowski
TEL. 535-418-344

KASACJA POJAZDÓW

SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH
SKUP ZŁOMU I METALI KOLOROWYCH

DOJAZD DO KLIENTA GRATIS
PŁACIMY GOTÓWKĄ ZA KAŻDE AUTO

69-200 SULĘCIN, UL. MŁYNARSKA 6
TEL. 95 7555 267, 505 042 807, 504 021 507
Czynne: poniedziałek - piątek 8 - 16; sobota 8 - 13

PBT
MATERIAŁY BUDOWLANE

Wypożyczalnia sprzętu **HILTI**
Chemia budowlana **KLEiB**

Mieszalnik farb i tynków **TIKKURILA** **MAPEI**

Wszystko czego potrzebujesz NA BUDOWIE oraz PODCZAS REMONTU

ul. Przemysłowa 1
MIĘDZYRZECZ

575 047 600 575 067 400

Przy zachowaniu obowiązujących środków ostrożności – w należytych odstępach i maseczkach na twarzach – wiązanki przed pomnikiem złożyli burmistrz **Remigiusz Lorenz** i jego zastępcy **Agnieszka Śnieg** i **Tomasz Markiewicz**, przewodnicząca

(Ciąg dalszy na stronie 6)

W numerze:

**Wędkarze
zrobieni
w bambuko**

• STR. 4

**Dzwonki
są moją pasją...**

• STR. 5

OGŁOSZENIA DROBNE

Opiekunki do Niemiec
AMBERCARE24, wymagany
j. niem. komunikatywny, do
1500 euro na rękę, legalnie
od zaraz 535 340 311 lub 533
848 005 lub 730 340 005

Stahl-Mont Sp. z o.o. Sp.k.
zatrudni spawaczy MAG i
TIG. Praca w Niemczech przy
granicy (długoterminowa).
CV na e-mail:
biuro@stahlmont.eu,
Tel.: 607 515 155

Sprzedam sklep + bar
w Prusimiu
koło Międzychodu.
110 m² + 400 m² działki.
Cena 170.000.
Tel. 505914651

Sytuacja polityczna w kraju
zmienia się jak kalejdoskopie.
Trudno idealnie trafić z oceną,
bo te są przez różnorakich
ekspertów diametralnie różne.
Konkretnie chodzi o wybory.
Szczyt idiotyzmu to ocena
(wykładnia) wyborów w któ-
rych nie odbyło się głosowa-
nie. Chocholi taniec pisowców.
Marszałek Sejmu RP zwraca się
do PKW i TK o wyrażenie opi-
nii... Najpierw PKW się oficjal-
nie do niczego nie dopuszcza,
a teraz prosi... Wstyd. Nie ina-

czej było w stosunku do TK, któ-
remu przewodniczy wątpliwej
wiedzy mgr prawa. Akurat do
niej co najwyżej o przepis na
sernik można było się zapytać.
Druk kart bez stosownej uchwa-
ły prawnej. Wyciek tychże z dru-
karni. Przesłanie naszych wrażli-
wych danych dla Poczty, które
potencjalnie mogą być użyte w
niecnych zamiarach. Kłamstwa
goniące kłamstwa. Nocne roz-
mowy, Rząd zamiast rządzić jest
ubezwłasnowolniony przez sze-
regowego posła. Kolejny projekt
wyborów bez konsultacji. Para-
noja. Zwalanie winy na obstruk-
cję Senatu RP nie dostrzegając
typowej sraczki we własnych
szeregach PiSu. Obarczanie winą
samorządy za brak przekazu
spisu wyborców, co wobec bra-
ku przepisów wykonawczych
było słuszne. No i oczywiście
denne wystąpienia urzędującego
Prezydenta. Podkreślał, że
żadnych plusów nie zabierze
(kandydaci też to mówią) i chwa-
lił dokonania swej politycznej
formacji. Obiecywał gruszki na
wierzbie, bo ma konkretne pre-
rogatywy, a o wszystkim i tak
sejm decyduje. Wg informacji
wiedział, że głosowania nie bę-
dzie, ale w TVPiS próbował bryo-
wać podczas wieczoru wybor-
czego. W tym miejscu Sukces,
bowiem w tejże stacji prawie

wszyscy kandydaci „zjechali” go
niczym... za jego kłamstwa,
służalność wobec Prezesa i wie-
le innych spraw. I to ZOBACZYLI
ci, którzy tylko ślepo wierzą w
przekaz tej stacji. O wielkim szu-
mie na fejsie nawet nie wspomi-
nam.

PiS za nic ma Konstytucję
(powoływał się na jej przepisy
tylko w odniesieniu do terminu
korespondencyjnych wyborów),
ustanowione prawo i mając w
rękach wszystkie sznurki od naj-
ważniejszych instytucji w pań-
stwie robi sobie z nas jaja. Polsat
wyemitował w niedzielę film
Wyborcze jaja. U nas są zdecydo-
wanie większe i zatrważające.
Wystarczyło posłuchać min..
Sasina

Mały kraj, a rząd rozbudowa-
ny maksymalnie. Powołano ko-
lejnego wice w finansach, bar-
dzo niskiego wzrostu, bez do-
świadczenia ale za to likwidatora
Instytutu Europy Środkowo-
Wschodniej. Zero i jego niedou-
czeni muszkietierowie negują
wpływ europejskich przepisów,
jakby nie wiedzieli że śp. Lech
Kaczyński podpisał Traktat Li-
zboński.

Policja zwana Pislicją łamie
własne ślubowanie służąc partyj-
nym bonzom. Rozwala strajki
pracodawców. Kim są owi funk-
cjonariusze? Na mundurach

minął miesiąc

Problemy na własne życzenie

odznak i nazwisk się nie
uświadczy. Że ta formacja jest
do utrzymywania porządku jest
oczywiste jednak czasami pre-
wencja jest zbyt gorliwa, co
widać na nagraniach i bezna-
dziejne tłumaczenia rzecznika
jeszcze dolewają oliwy do
ognia. Prywatnie się cieszę, że
nasi funkcjonariusze nie biorą
w tym udziału, bo międzyrzec-
kich policjantów Szanuję.

Na rodzimym podwórku
jest kilka spraw do przekazania.
Drogowskaz – Sulęcín, na
głównym skrzyżowaniu jest
ledwo co widoczny, Jak krzew
wyrośnie ku górze – będzie
wręcz niewidoczny. Ktoś za to
odpowiada...

Zamówiłem przesyłkę, którą
miał dostarczyć kurier pocztowy.
Był i zostawił awizo, a miał
wydrukowany na przesyłce
numer telefoniczny. Byłem w
domu. Dzie stracony i fatyga
do urzędu. Dzięki uprzejmości
Pani Naczelnik Poczty w Mię-
dzyrzeczu dotarłem do go-
rzońskiej firmy zatrudniającej

tego kuriera. Zostałem prze-
proszony jednak niesmak po-
został. W tym miejscu serdecz-
nie dziękuję Listonoszom poci-
ojoja, którzy są rzetelni w
dostarczaniu przesyłek.

Plusem jest otwarcie przy-
chodni w szpitalu, czego mogą
międzyrzeczanom pozazdro-
ścić mieszkańcy Sulęcína. Cho-
roby przewlekłe towarzyszą
nam w pewnym wieku.

Co przyniesie maj i począ-
tek czerwca – zobaczymy. W
polityce będą kolejne kłam-
stwa i obietnice. Tylko Nasze
głosowanie może doprowadzić
do zmiany przy korycie, czego
sobie i Szanownym Czytelnik-
om życzę.



LECH MALINOWSKI
lechm47@wp.pl

lokalny
PRZEKRÓJBEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE
KUPON NA OGŁOSZENIE

Bezpłatne ogłoszenia mogą zamieszczać wyłącznie osoby prywatne nie
prowadzące działalności gospodarczej

Ogłoszenie drobne może zamierać maksymalnie 20 słów łącznie z ceną, numerem telefonu itp.

TREŚĆ OGŁOSZENIA (drukowanymi literami):

.....

IMIĘ I NAZWISKO..... ADRES

.....NR TELEFONU.....

1. Wypełniony kupon należy przesłać na adres redakcji: Ul. Kościuszki 22a/3, 69-200 Sulęcín lub zeskanowany na adres e-mail: Adam.Piotrowski2@gmail.com
2. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany treści ogłoszenia lub wstrzymania jego publikacji
3. Warunkiem publikacji ogłoszenia jest podanie danych osobowych ogłoszeniodawcy. Dane te będą przetwarzane przez wydawcę wyłącznie dla potrzeb realizacji zlecenia.

lokalny
PRZEKRÓJ

Wydawca: Agencja Reklamy ROGRESS Adam Piotrowski, ul. Kościuszki 22a/3, 69-200 Sulęcín; **Redaktor naczelny:** Adam Piotrowski
Redaktor wydania: Lech Malinowski

Adres redakcji: ul. Kilińskiego 9, pok. 1, 69-200 Sulęcín, tel. 511 225 133, Adam.Piotrowski2@gmail.com; **Oferta reklamy:** tel. 511 225 133

Druk: Polskapiresse Oddział w Poznaniu; **Nakład:** 8.800 egz.; **Kolportaż:** Agencja Reklamy PROGRESS

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów, a także zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Rozpowszechnianie materiałów redakcyjnych bez zgody wydawcy jest zabronione

TU ZNAJDZIESZ NASZE GAZETY!

MIĘDZYRZECZ: kolportaż wg wykazu na s. 2; **WSIE NA TERENIE GMINY MIĘDZYRZECZ:** kolportaż poprzez sklepy spożywcze. **SKWIERZYNA:** RATUSZ ul. Rynek; EKO ul. Piłsudskiego, **SKLEP WĘDKARSKO-ZOOLOGICZNY** ul. Piłsudskiego; **KIOSK RUCHU** ul. Piłsudskiego; **INTER MARCHE** ul. 2-go Lutego. **PSZCZEW:** BIBLIOTEKA ul. Poznańska; **SEZAM** Sklep Spożywczy ul. Poznańska; **URZĄD GMINY**, ul. Rynej; **OLSTAF Centrum Ubezpieczeń** ul. Rynek. **BLEDZEW**

lekarz medycyny Artur Krysiak
Specjalista dermatolog-wenerolog
Specjalista alergolog



Gabinet
Sulęcín Batorego 3A

Aktualne dane
do rejestracji na stronie
www.dermatolog-alergolog.pl



Moto Centrum Sikora

Motocykle - Quady - Skutery
serwis - części - akcesoria

Ul. Lipowa 14A, 69-200 Sulęcín, tel. 0048 507 116 892

Dealer: CF MOTO, Romet, Sym, Piaggio, Vespa, F.B. Mondial
Sprzedaż nowych i używanych motocykli, quadów i skuterów

Licencjonowany przewóz osób busem 9os.

Zapraszamy do współpracy firmy.

- ✓ Przewóz krajowy i międzynarodowy
- ✓ Wyjazdy biznesowe, firmowe, integracyjne
- ✓ Uroczystości rodzinne, chrzciny, wesela i inne
- ✓ Wydarzenia sportowe, transfery na lotniska
- ✓ Transfery pracowników, przewóz z adresu pod adres

www.jedziembus.pl



kontakt.transmat@gmail.com

tel: 511-585-310

Pomoc w otrzymaniu odszkodowania

- Utrata bliskiej osoby ✓
- Wypadki komunikacyjne ✓
- Szkody na nieruchomościach ✓
- Wypadki w pracy oraz rolnictwie ✓
- Odszkodowania osobowe i rzeczowe ✓
- Dopłaty do otrzymanych odszkodowań z OC/AC 3 lata wstecz ✓

www.transmat-odszkodowania.pl

Międzyrzecki szpital bliżej...



Małgorzata Glinka

Plan przyjęcia w poradniach:

Poniedziałek	11 ⁰⁰ -14 ⁰⁰	Lek. Andrzej Ostrowski
Wtorek	09 ⁰⁰ -11 ⁰⁰	Lek. Andrzej Ostrowski
	11 ⁰⁰ -13 ⁰⁰	Lek. Jaromir Grochocki
	14 ³⁰ -18 ⁰⁰	Lek. Sławomir Bartkowiak
Środa	09 ⁰⁰ -13 ⁰⁰	Lek. Wojciech Wiktorowicz
Czwartek	09 ³⁰ -13 ⁰⁰	Lek. Jaromir Grochocki
Czwartek (Trzciel, Pszczew)	10 ⁰⁰ -13 ⁰⁰	Lek. Andrzej Ostrowski

Oddział Ginekologiczno-Położniczy w Międzyrzeczu świadczy usługi medyczne w zakresie ginekologii, położnictwa i neonatologii. Obejmują opieką wszystkie pacjentki decydujące się na leczenie lub poród w Międzyrzeczu.

Do porodu przyjmowane są wszystkie zgłaszające się pacjentki, nie jest wymagane skierowanie, należy jedynie zabrać ze sobą dowód tożsamości, kartę przebiegu ciąży i posiadane wyniki badań.

Dysponujemy dobrze zorganizowanym i wyposażonym blokiem porodowym, z wysoko kwalifikowaną opieką położniczą i noworodkową. W sali porodowej znajduje się wygodne łóżko porodowe, pozwalające kobiecie na przyjmowanie dowolnej pozycji podczas porodu.

Kobiety otoczone są nie tylko fachową i przyjazną opieką ze strony personelu naszego oddziału, ale co najważniejsze, może towarzyszyć im osoba najbliższa.

Odpowiednio wyposażone sale porodowe, klimatyzowana sala przedporodowa z łazienką, stwarzają możliwość porodów rodzinnych w intymnych warunkach. W sali porodowej znajduje się niezbędny sprzęt, umożliwiający łagodzenie dolegliwości w czasie ocze-

kiwania na poród. Rodząca może zrelaksować się przy muzyce, zapachu olejków do aromaterapii oraz skorzystać z imersji wodnej pod prysznicem. Oferujemy „gaz rozwesalający” jako szybko działający, nieinwazyjny środek łagodzący ból i lęk w czasie porodu.

Poród prowadzony jest przez położną przy pełnej współpracy z lekarzem położnikiem i neonatologiem lub pediatrą.

Oddział gwarantuje prawidłowe leczenie i przebieg porodu wszystkim pacjentkom oraz profesjonalną opiekę nad noworodkiem.

Każdy noworodek, w ramach badań przesiewowych, ma wykonane USG jamy brzusznej w celu wykrycia wad wrodzonych układu moczowego.

Oddział dysponuje również salami rodzinnymi, które umożliwiają całonocowy pobyt ojca z matką i dzieckiem. Wszystkie sale zorganizowane są w systemie rooming-in, co oznacza, że matka przebywa z dzieckiem w jednej sali przez cały pobyt.

Pobyt w oddziale trwa średnio 2 dni, a po cięciu cesarskim 3-4 dni.

W ramach oddziału prowadzona jest Poradnia Laktacyjna



Emilia córka Klaudii Rogizińskiej urodzona 4 maja 2020. Waga 2780 gram, długość 53 centymetry, zamieszkała w Skwierzynie



Emilia, córka Angeliki i Patryka Gurzyńskich, urodzona 9.05.2020. Waga 3820 gram, długość 58 cm, zamieszkała w Kalsku

udzielająca porad przez całą dobę. Każda pacjentka może uzyskać pomoc dzwoniąc pod numer telefonu 97 74 28 272 lub zgłaszając się do oddziału.

W zakresie ginekologii wykonywana jest diagnostyka i leczenie schorzeń ginekologicznych. Operacje wykonywane są metodą klasyczną, laparoskopową oraz drogą pochwową. Od wielu lat oddział zajmuje się problemami związanym z nietrzymaniem moczu oraz zaburzeniami sta-

tyki narządu rodowego. Niektóre zabiegi medyczne wykonywane są w trybie jednego dnia. W takim przypadku pacjentka powinna ustalić termin przyjęcia, a następnie zgłosić się do oddziału. Wystarczy zadzwonić pod numer telefonu 95 74 28 221 i umówić się na dogodny termin.

Poradnia Położniczo-Ginekologiczna zapewnia profesjonalną opiekę lekarską w Międzyrzeczu, Trzcielu i Pszczewie. W poradniach przyjmują

lekarze specjaliści pracujący w oddziale. Rejestracja do poradni jest czynna od poniedziałku do piątku w godzinach od 07¹⁵ do 14³⁰. Pod numerem telefonu 95 74 28 282.

Poradnia Ginekologiczno-Położnicza realizuje program profilaktyki raka szyjki macicy, którym objęte są kobiety w wieku od 25 do 59 lat.

Zapraszamy wszystkie pannie do wykonania badania

(Ciąg dalszy na stronie 6)

Wędkarze zrobieni w bambuko

Sezon otwarty, warto odreagować i odstresować się nad wodą. Jednak jak tu być spokojnym skoro PZW w Gorzowie Wlkp. zrobił wędkujących w gminie Międzyrzecz w przysłowiowe bambuko.

Rzecz tkwi w dodatkowych opłatach. Kilku jezior tj: Bukowiecko – Wyżanowskie Żółwińskie, Długie, Nietoperek Prawy, Paklicko Małe, Kursko i Kanał Trzebisz Młyńskie, Kęszyckie i Krzaczaste, Oczko Skoki - w naszej gminie jest w gestii PZW ale jeleniogórskiego. Gorzów zwyczajnie oddał je w dzierżawę wędkarzom z południa. Oddał bez zawartego porozumienia o wzajemnej wymianie umożliwiającej wędkowanie tu i u nich bez dodatkowych opłat. Inne oddziały jakoś potrafiły to załatwić.

Zwyczajowy szlag trafia „moczkija”, który aby powędkować na wodach stojących w gminie musi wносить dodatkową opłatę. Na rzecz PZW Jelenia Góra.

Wędkarze niby silna brać... wędkują, organizują zawody, imprezują zgod-

nie tradycją i przepisami, czasami może i kłusują (bo kto to sprawdzi?) – a nie mogą wyrzucić nacisku poprzez swoich prezesów na zarząd okręgu. Teraz to już musztarda po obiedzie, bo stosowne umowy zostały podpisane.

Mamy w Międzyrzeczu kilka kół. Miasto niezbyt duże, zatem zasadne są pytania – Czy zarządy kół działają właściwie? Czy interweniowały w tej sprawie? Czy nie mogą się połączyć? Większe koła mają lepszą szansę w przebicciu się na forum okręgu.

Rozdrobnienie daje nikłe szanse, ale daje prestiżowe stanowiska. Czy koła wywalczyły możliwość wybudowania wjazdów do wody dla łodzi na przyczepkach fachowo nazywanych slip. Nic z tych rzeczy. Płać za połowy i korzystaj. Opłaty muszą być - ale dlaczego dla obcych? Łamy naszego miesięcznika są otwarte na dyskusję. Czekam na emaile lechm47@wp.pl

LM

Tym artykułem może sprowokuje prezesów i członków do szerszej wypowiedzi.

Zdalna nauka – chaos na maxa

Powiadają, obyś cudze dzieci uczył. Coś w tym przysłowiu musi być, ponieważ dzisiejsze czasy nie są łatwe. Może to złorzeczenie jest przekleństwem, w rzeczywistości jest to ciężki kawałek chleba.

Pandemia związana z wirusem spowodowała zamknięcie m.in. placówek oświatowych. I wkrótce zapadła ministerialna decyzja o zdalnym nauczaniu. No i zaczęły się „schody”. Tak dla nauczycieli jak i uczniów. W polskiej tradycji edukacyjnej była to nowość. Nauczanie konspiracyjne podczas okupacji to odległa historia. Pierwszy krok zrobiła rządowa telewizja i liczne idiotyczne wpadki w przekazie nauczania wyśmiewano w internecie. Potem niby lekcje pojawiły się na niemal wszystkich kanałach TVPis, wspomagane tzw. korkami na kanałach niezależnych stacji TV.

Nauczyciele korzystają z różnych form kontaktu internetowego. Są już znane wpadki związane z dużymi obciążeniami finansowymi uczniów, którzy korzystali z sugerowanych linków przez nauczycieli. Przypadki opisano szeroko w sieci.

O ile praca z uczniami szkół średnich nie napotyka wielkich problemów, to z tymi z podstawówki jest już nieco gorzej. Nie wszyscy mają dostęp do sieci i jak jest rodzina wielodzietna trudno komputer podzielić. Samorządy wsparły w miarę możliwości tych najbardziej potrzebujących. Co bardziej złośliwi zadadzą w tym momencie pytanie na

co poszło 500+ jak i 300+. Ale nie o to teraz chodzi.

Nauczyciel jest podstawową jednostką w systemie edukacji. Edukacji w Polsce, która jeszcze jest w pewnym zakresie na poziomie XIX w. Zadania przerosły obie strony. W Australii, Kanadzie czy gdzieś w Afryce system zdalnego nauczania ma się doskonale, u nas nadal raczkuje. Oczywiście dyrekcje ślą do konkretnych odbiorców w swych sprawozdaniach uwagi lub „wyciszą” problemy, jednak od nich się nie ucieknie. Konkretnie chodzi mi o wymiar czasu pracy nauczycieli. Znane są bardzo liczne przypadki pracy (z przerwami) do późnych godzin. Czasami wieczornych. Jak się to ma do przepisów? Do określonego pensum? Jak wyliczyć nadgodziny?

Jest jeszcze jeden problem, wcale nie mały. Reakcja Rodziców, którzy dzwonią z uwagami odnośnie braku wstawienia oceny, nie zważając na porę. Uczniowie też przesyłają prace w różnych porach dnia. Nauczyciel też człowiek i ma prawo do odpoczynku jak i zajmowania się domem. Minister (ministerstwo) nie dorosło do problemu można rzec śmiało. Zasada – Jakoś to będzie – jest naszym wzorcem narodowym.

Ciekawi mnie jak te teksty oceniają zainteresowani, o ile będą mieli na to ochotę z chęcią zwycięży wypowiedzi opublikujemy w rubryce: Zdalna nauka – chaos na maxa, ciąg dalszy...

Lech Malinowski, lechm47@wp.pl



ZIOBROWSKI

BIŻUTERIA & ZEGARKI

PROJEKTOWANIE 3D BIŻUTERII

DRUK 3D

CIĘCIE LASEROWE IMION I INNYCH

NAPRAWA BIŻUTERII "OD RĘKI" #W PUNKCIE W MIĘDZYRZECZU

GRAWEROWANIE

SZEROKI WYBÓR BIŻUTERII ŚLUBNEJ

OBRĄCZKI ŚLUBNE

ul. Plac Jana Pawła II 13/1B

ul. Chłódna 5/1

ul. 2 Lutego 2
przy Nadleśnictwie

66-200 Świebodzin
tel. 535 431 105

66-300 Międzyrzecz
tel. 533 966 313

66-440 Skwierzyna
tel. 535 414 754

Polub nas na



www.facebook.com/zlotnikziobrowski i śledź aktualne promocje!

Wynajem Busa 9-osobowego

Dostarczymy i odbierzemy pojazd na terenie województwa Lubuskiego.

FORD Transit
(L3 H2)
rok 2018



Wystawiamy fakturę VAT. Przy dłuższych terminach wynajmu cena ustalana indywidualnie.

Zadzwoń pod 795 06 06 01

Dzwonki są moją pasją...

Oczywiście kolekcjonerską. Jestem podróżnikiem, pedagogiem i zbieram dzwonki od 1977 r. Posiadam ponad siedemset dzwonków z sześćdziesięciu pięciu krajów świata, z sześciu kontynentów. Z Polski mam około trzystu, a wśród nich ponad osiemdziesiąt dzwonków z województwa Lubuskiego. Materiały z których je wykonano to: glina, szkło, miedź, brąz, mosiądz, stal, aluminium, żelazo oraz stopy metali. Ponad sześćset zdjęć moich dzwonków można zobaczyć w internecie: www.pracownia.hostit.pl/dzwonki/

Początkiem kolekcji był stary, przedwojenny dzwonek, numer 113, odlany z brązu. To mój tata Zygmunt przyczepił go do naszych sanek, aby rodzice wiedzieli, gdzie jeździmy po śniegu, z bratem Witkiem. Kiedyś przyniosłem go mojej mamie Janinie, aby mogła nas przywołać, gdy leżała w łóżku. Miała lekką grypę i gdy chciała napić się herbaty, lub zażyć lekarstwo, dzwoniła i zaraz przychodziliśmy do niej. Po paru dniach mama wyzdrowiała, a dzwonek postawiłem na regale. Tam zobaczył go mój kolega i poprosił, abym mu go подарował. Nie zgodziłem się i od tego dzwonka zaczęła się kolekcja.

Następne dostałem w 1977 r. od sławnego mistrza ludwisarstwa Jana Felczyńskiego w Przemyślu, gdy poszliśmy do jego Odlewni Dzwonów, z moją żoną Jadwigą. W 1978 r. pojechałem, jako pilot studenckiej grupy trampinowej „Almaturu” do Indii. Tam w mieście Agra, kupiłem trzy oryginalne dzwonki obrzędowe odlane z mosiądzu. Oczywiście musiałem długo spierać się z Hindusem, który życzył sobie pięć dolarów za jeden dzwonek. Negocjowałem ponad dwadzieścia minut i opłaciło się, bo za te trzy zapłaciłem tylko półtora dolara. Przedtem jednak sprawdziłem dźwięki wielu innych na jego straganie. Zawsze przy zakupie oceniam, czy brzmi przyjemnie dla ucha? Jeśli tak, wtedy pytam o cenę i targuję się ze sprzedawcą. Nigdy nie kupuję za pierwszą cenę i jestem zadowolony, gdy kupię taniej!

Gdzie kupuję i jak zdobywam nowe dzwonki? Przeważnie na bazarach, na targach kolekcjonerskich i na festynach. Ja i mój syn Jakub, kupiliśmy kilka pięknie brzmiących dzwonków w czasie Winobrania i na Targach Kolekcjonerskich Klubu Kolekcjonerów „Gustatores” w Zielonej Górze. Większość dzwonków kupiłem sam, ale też otrzymuje jako pamiątki z podróży od rodziny, koleżanek i kolegów pilotów, od moich uczniów z Zespołu Szkół Technicznych w Zielonej Górze i studentów PWSZ w Sulechowie. Wiele dzwonków dostałem od żony Jadwigi i syna Jakuba, od moich sąsiadów, znajomych i nieznajomych. Każdy nowy dzwonek sprawia mi dużo radości.

Wystawy i prezentacje moich dzwonków, odbyły się już w wielu muzeach, w galeriach i bibliotekach w kraju i jedna w Cottbus w Niemczech. Reportaże z wystaw nadało kilka stacji telewizyjnych, a redaktor Maciej Orłoś z Teleexpressu, zaliczył mnie do „Galerii ludzi pozytywnie zakręconych”. Część zbioru prezentowałem też w bibliotekach i centrach kultury oraz opowiadałem o moich podróżach i przygodach w kraju i za granicą. Z dzwonkami odwiedziłem już ponad dwieście miejscowości w kilku województwach.

Wystawy i prezentacje dzwonków, cieszą się dużym zainteresowaniem, ponieważ każdy obecny, może ich dotknąć i usłyszeć piękne dźwięki.

Z naszego województwa Lubuskiego mam ponad osiemdziesiąt egzemplarzy, a oto kilka z nich: nr 350 Zielona Góra; nr 413 Międzyrzecz, kupiłem go w roku 1979 w Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej im. Alfa Kowalskiego, kiedy dyrektorem był właśnie Alf Kowalski; nr 183 Świebodzin, nr 314 Świebodzin; nr 258 Rokitno; nr 542 Nietoperek.

Moje plany na przyszłość? Nadal będę zbierał dzwonki, urządzał wystawy i prezentował pięknie brzmiące dzwonki, młodym i seniorom, w kraju i za granicą.

Mariana Łysakowskiego, kolekcjoner dzwonków z Zielonej Góry do zwierzeń namówił

RED LECH MALINOWSKI.



Ceramiczny dzwonek z Pułtusza

Wykonany jest z fajansu i pięknie pomalowany na całej powierzchni. Na dole płaszcza jest napis cyrylicą (Altaj)



Metalowy dzwonek z Pegazem

Metalowy dzwonek z figurką Matki Boskiej z Jezusem, z Sewilli, Hiszpania. Odlany jest z mosiądzu i ozdobiony na płaszczyźnie reliefem wypukłym



Marian Łysakowski

(Ciąg dalszy ze strony 3)

cytologicznego. Daje to możliwość wykrycia zmian przedrakowych i raka we wczesnym stadium rozwoju.

Od 2003 roku posiadamy tytuł „Szpitala Przyjaznego Dziecku”, który przyznawany jest przez Światową Organizację Zdrowia (WHO) i Fundację Narodów Zjednoczonych na Rzecz Dzieci UNICEF szpitalom, które spełniają ogólnoświatowe zalecenia propagujące prawidłowy sposób postępowania i żywienia noworodka. Celem tej akcji jest przekonanie matki, że karmienie naturalne jest najzdrowszym sposobem żywienia noworodków. Współczesne kobiety są w większości przygotowane do tego zadania, mają wiedzę na temat dobroczynnych efektów naturalnego karmienia. Położne w naszym oddziale prowadzą edukację dotyczącą karmienia piersią oraz pomagają w przypadku wystąpienia problemów.

Jesteśmy jedyną lubuską placówką z tym zaszczytnym certyfikatem „Szpital Przyjazny Dziecku”. Ten tytuł jest postrzegany jako rodzaj certyfikatu jakości, rekomenduje kobietom odbywanie porodu właśnie w takim Szpitalu.

W 2006 roku oddział otrzymał III nagrodę w akcji Rodzić po Ludzku. Fundacja Rodzić po Ludzku od lat monitoruje opiekę okołoporodową w Polsce.

Zapraszamy do wzięcia udziału w anonimowej ankiecie on-line, dostępnej na stronie internetowej ankieta.rodzicpoludku.pl.

Na podstawie opinii naszych pacjentek od wielu miesięcy zajmujemy pierwsze miejsce w rankingu najlepszych porodówek w województwie lubuskim.

Przygotowujesz się do porodu w Oddziale Ginekologiczno-Położniczym w Międzyrzeczu? Oto lista rzeczy, które będą potrzebne w czasie pobytu.

Obecnie ze względu na czas epidemii, na terenie szpitala obowiązuje zakaz odwiedzin oraz uczestnictwa osób towarzyszących pacjentkom w trakcie i po porodzie.

Małgorzata Glinka
Kierownik
ds. pielęgniarstwa i położnych
Oddziału Ginekologiczno-
Położniczego

(Ciąg dalszy ze strony 1)

Rady Miejskiej **Katarzyna Budych** z wiceprzewodniczącymi **Elżbietą Jar-**

molińską i Andrzejem Chmielewskim oraz radni **Maria Kijak, Grzegorz Skrzek, Edward Toczyński, Józef Kaczmarek i Marek Cieloch.**





Wyprawka do szpitala

Oddział Położniczy

w Szpitalu Międzyrzeckim

Dokumenty:

- Dowód osobisty (z aktualnym nazwiskiem, ew. akt ślubu),
- Karta ciąży.

Wyniki badań:

- Grupa krwi i czynnik Rh (oryginał),
- HBS (badanie krwi na nosicielstwo antygenu wirusa żółtaczki zakaźnej),
- Posiew z pochwy w kierunku GBS (Streptococcus agalactiae, czyli badanie GBS paciorkowca z grupy B),
- WR (badanie w kierunku kiły),
- Wynik badania na obecność HIV,
- Karty informacyjne z poprzednich hospitalizacji,
- Inne istotne wyniki badań i konsultacji w ciąży.

Niezbędne rzeczy:

- 2 koszule z rozcięciem, wygodne do karmienia piersią,
- Kilka par majtek poporodowych (najlepiej siatkowych, jedno- lub wielorazowych),
- Stanik do karmienia i wkładki laktacyjne,
- Paczka dużych podpasiek poporodowych,
- Podkłady jednorazowe na łóżko,
- Paczka pieluszek jednorazowych dla noworodka,
- Paczka nawilżonych chusteczek,
- Przybory toaletowe,
- Kłapki pod prysznic,
- 2 ręczniki,
- Kapcie,
- Coś do picia- najlepiej niegazowana woda mineralna,
- Kubek,
- Sznocze,
- Długopis,
- Papier toaletowy,
- Leki własne przyjmowane na stałe (w oryginalnych opakowaniach).

PRACA OPIEKA NIEMCY

Wyjedź na świąteczny kontrakt i zarób dodatkowy bonus!

Punkt rekrutacyjny w każdy piątek w Międzyrzeczu

tel. 501 357 383

PROMEDICA24





Invest in the West
Kostrzyńsko-Słubicka Special Economic Zone

NAJLEPSZY KIERUNEK W BIZNESIE







Kostrzyńsko-Słubicka
Specjalna Strefa Ekonomiczna

ul. Orla Białego 22, 66-470 Kostrzyn nad Odrą
tel. +48 95 721 98 00, fax +48 95 732 41 67
e-mail: info@kssse.pl

www.kssse.pl



Region wydanie specjalne. Materiały przygotowane przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego.

– Nr 2/2020 –



80 respiratorów dla szpitali

Ta liczba – 80 respiratorów – to tylko symbol. Bo sprzętu kupowanego przez Samorząd Województwa Lubuskiego z funduszy unijnych jest znacznie więcej. To także m.in. tomografy, ambulanse, USG, aparaty do znieczuleń, kardiomonitoring. – Znaczna część sprzętu już trafiła do szpitali. Zarząd Województwa podjął decyzję o doposażeniu szpitali postawionych w stan gotowości, bo lekarzom naprawdę brakowało na czas epidemii sprzętu ratującego życie. A stawką jest przecież życie, zdrowie i bezpieczeństwo Lubuszan – mówi marszałek Elżbieta Anna Polak.

1618 – dokładnie tyle sprzętów, urządzeń i aparatów medycznych jest na liście zakupów realizowanych przez Samorząd Województwa w ramach unijnego projektu pn. „Lubuskie kontra wirus”. Dodatkowe wyposażenie trafia do sześciu szpitali: w Gorzowie Wlkp., Zielonej Górze, Torzymiu, Żarach, Żaganiu i Sulechowie (ponadto część sprzętu pozostanie w rezerwie). Nie sposób wymienić wszystkich urządzeń. Z leczeniem koronawirusa najbardziej kojarzą się respiratory, których zakupiono 80. Część można wykorzystać w szczególnych sytuacjach – należą do nich respiratory transportowe, dziecięce, a nawet noworodkowe. Samorząd kupuje również inny sprzęt ratujący życie, wspomagający proces diagnostyki i leczenia.

Wśród nich znalazły się:

- aparaty do znieczuleń,
- aparaty do leczenia nerkozastępczego kardiomonitoring,
- aparaty USG,
- łóżka do intensywnej terapii,
- aparaty EKG,
- tomografy.

Należy wziąć pod uwagę, że cztery ambulanse, po dwa dla pogotowia w Gorzowie Wlkp. i w Zielonej Górze, będą także kompleksowo wyposażone w aparaturę podtrzymującą życie. Specyfikacja sprzętów do ambulansów była uzgadniana z lekarzami, którzy jeżdżą w karetkach na co dzień – mówi marszałek Elżbieta Anna Polak.

Choć Urząd Marszałkowski jest podmiotem zamawiającym sprzęt, to każde urządzenie trafia bezpośrednio do szpitali. –

To była jedna z najlepszych decyzji. Pozwoliła nam działać szybciej. Pierwsze zamówienia były przygotowane już w marcu. Wówczas terminy dostawy były jeszcze stosunkowo niedługie. Dziś na sprzęt trzeba czekać od kilku tygodni, do nawet kilkunastu miesięcy. Nie przespaliśmy tego momentu, w którym należało podjąć jedyne słuszne działania – dodaje E. Polak.

Łączna wartość zakupów sprzętowych to 36 mln zł. Samorząd przeznaczył również 9 mln zł na środki ochrony indywidualnej dla szpitali.



Dr hab. n. med. Marcin Zaniew, zastępca kierownika Oddziału Pediatrii z aparatem do leczenia nerkozastępczego



Marszałek Elżbieta Anna Polak – Bezpieczeństwo lekarzy w dobie epidemii to nie tylko ochrona indywidualna: kombinezony, maski i rękawice. Żeby skutecznie ratować Lubuszan, muszą być też wyposażeni w odpowiedni sprzęt.

1618 urządzeń medycznych za 36 mln zł już teraz trafia bezpośrednio do lubuskich szpitali



Region wydanie specjalne. Materiały przygotowane przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego.

– Nr 3/2020 –



Unia Europejska - razem w walce z COVID-19

Polska i Świat walczą z epidemią koronawirusa. Solidarność i wzajemne wsparcie jeszcze nigdy nie miały takiego znaczenia jak teraz. W dobie pandemii swoją moc sprawczą pokazuje także Unia Europejska. Dzięki decyzjom Komisji Europejskiej, polskie regiony, które zmagają się z epidemią, mogą skorzystać z dodatkowych środków budżetu UE, a także przekierować na walkę z niewidzialnym wrogiem środki ze swoich Regionalnych Programów Operacyjnych. Z tej szansy skorzystało także Lubuskie. Samorząd województwa przekierował już ponad 70 mln zł na zakup niezbędnego sprzętu i wyposażenia dla szpitali oraz na wsparcie dla potrzebujących i przedsiębiorców. To jednak nie wszystko. Przygotowywane są kolejne projekty, które pomogą przetrwać lubuskiemu biznesowi. Walkę z COVID-19 nadal wspierają unijne pieniądze.

» Wsparcie dla pierwszej linii frontu

45 mln zł – to kwota przekierowana z Regionalnego Programu Operacyjnego Lubuskie 2020 na zakup sprzętu dla szpitali postawionych w stan gotowości w walce z koronawirusem. Wśród nich znalazły się placówki w Zielonej Górze, Gorzowie Wlkp., Torzymiu, Żarach (105 Szpital Wojskowy i Szpital Na Wyspie), Szprotawie i Sulechowie. Sumę 11,4 mln zł przeznaczono na sprzęt ochrony osobistej: kombinezony, maseczki, gogle, rękawiczki, ochraniacze na buty. Za 33,5 mln zł samorząd zakupił urządzenia ratujące życie i aparaturę do diagnostyki, m.in.: respiratory, defibrylatory, tomografy, pompy infuzyjne, kardiomonitoring, aparaty USG. Kolejne 3 mln zł przeznaczono na zakup 4 nowych ambulansów dla stacji pogotowia w Zielonej Górze i Gorzowie, a 53 tys. zł na adaptację pomieszczeń. Za 5 mln zł pochodzących z Europejskiego Funduszu Społecznego zakupiono testy na COVID-19. Trafiły one do szpitali w Gorzowie i Zielonej Górze. Dzięki dodatkowemu wsparciu ze środków budżetu województwa, placówki te doposażyły laboratoria i są w pełni przygotowane do wykrywania zakażeń.

Mocne wsparcie dla biznesu

» Wsparcie w tym niezwykle trudnym czasie mogą liczyć także przedsiębiorcy. Samorząd województwa uruchomił dla nich specjalny program osłonowy. Na jego realizację przeznaczył dodatkowe 20 mln zł ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego. Pieniądze te, za pośrednictwem powiatowych urzędów pracy, zostały przeznaczone na dofinansowanie części kosztów wynagrodzeń pracowników, prowadzenia działalności gospodarczej i składek na ubezpieczenie

społeczne. Kolejne 6 mln zł przekierowano na preferencyjne pożyczki dla lokalnych firm. Tym razem środki pochodzą z oszczędności Lubuskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013.

» Kolejny zastrzyk dla przedsiębiorców

Na tym jednak nie koniec wsparcia dla firm. Już w maju samorząd województwa planuje „wpompować” w lubuską gospodarkę 10 mln zł, a docelowo 30 mln zł. Pieniądze trafią do mikro, małych i średnich przedsiębiorców, których dotknęły skutki zamrożenia gospodarki, spowodowane koronawirusem. – Na początku maja chcemy ogłosić konkurs. Planujemy dla mikrofirm bony w wysokości od 30 do 100 tys. zł, a dla małych firm, od 50 do 200 tys. zł. Prowadzimy negocjacje z organizacjami okołobiznesowymi. Jest bardzo duże zainteresowanie, oczekiwanie i zadowolenie ze wspólnie podjętych działań. Chcemy, żeby to były takie bony ratunkowe – mówi marszałek Elżbieta Anna Polak. – Gospodarka po epidemii to teraz główny problem, z jakim będziemy się mierzyć, ale jestem pewien, że znajdziemy racjonalne rozwiązania – dodaje członek zarządu Marcin Jabłoński. Lubuskie zadeklarowało także udział w programie przygotowywanym przez rząd. Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej zaproponowało pomoc dla przedsiębiorców w związku z epidemią koronawirusa. W ramach środków z poziomu krajowego wsparcie mieliby uzyskać średni przedsiębiorcy, a w ramach Regionalnych Programów Operacyjnych – mikro i małe przedsiębiorstwa. Wsparcie ma mieć charakter dotacji. Chodzi o stworzenie jednego produktu, jednego instrumentu, który będzie wdrażany w takim samym schemacie we wszystkich regionach.

**SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA
LUBUSKIEGO**

**WSPIERA LUBUSKICH
PRZEDSIĘBIORCÓW
W RAMACH RPO-L2020
W WALCE Z PANDEMIA**

#fundusze UE | #UE pomaga

24 mln zł

dofinansowanie kosztów wynagrodzeń pracowników oraz należnych składek na ubezpieczenia społeczne

30 mln zł

bony rozwojowe dla osób samozatrudnionych oraz mikro, małych i średnich przedsiębiorstw

ok. 100 mln zł

zostanie przeznaczonych na preferencyjne pożyczki oraz „wakacje kredytowe” dla lokalnych firm

lubuskie.pl

rpo.lubuskie.pl

Pomoc dla lubuskich firm – co już udało się zrobić?

161 mln zł

Od 2 do 28 kwietnia przedsiębiorcy z woj. lubuskiego złożyli w WUP łącznie 712 wniosków dotyczących świadczeń z tytułu przestoju ekonomicznego oraz świadczeń z tytułu obniżenia wymiaru czasu pracy, ubiegając się o wsparcie dla łącznej liczby 46 537 pracowników, na łączną kwotę wsparcia 161 853 735,22 zł.

17 mln zł

Do powiatowych urzędów pracy wpłynęło 19 175 wniosków o mikropożyczki. Do tej pory 3 758 z nich zostało już rozpatrzonych pozytywnie. Kwota udzielonych pożyczek sięga na razie 17 421 500,00 mln zł. Dotyczy to 4 095 pracowników zatrudnionych w lubuskich firmach.

26 mln zł

W kwestii wniosków, które wpłynęły do powiatowych urzędów pracy w zakresie dofinansowania części kosztów wynagrodzeń pracowników, prowadzenia działalności gospodarczej i składek na ubezpieczenia społeczne, wpłynęły 1 603 wnioski na łączną kwotę 26 681 792,82 zł.



Region wydanie specjalne. Materiały przygotowane przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego.

– Nr 4/2020 –



Lubuski Bank Informacji Pomocowej – kopalnia życzliwości w czasach epidemii

Lubuski Bank Informacji Pomocowej był jedną z pierwszych inicjatyw, jakie zrodziły się na początku epidemii koronawirusa. – W ciągu zaledwie kilku dni do mnie i członków Zarządu wpłynęło mnóstwo propozycji pomocy. Chcieliśmy, żeby każda oferta była właściwie skierowana: dokładnie tam, gdzie jest potrzebna. Tak powstał nasz niezwykle Bank Informacji Pomocowej – opowiada marszałek Elżbieta Anna Polak.

Zaczął się od poczty pantoflowej, telefonów i SMS-ów. Ktoś miał 150 kg jabłek dla szpitali i pytał, gdzie je dostarczyć. Ktoś inny zaoferował darmowe przewozy taksówkarskie dla pielęgniarek wracających z dyżurów. Kolejna osoba zareagowała na zamieszczony na Facebooku apel o pościel: znalazł się materiał, a chwilę później profesjonalna szwalnia. Takich ofert było naprawdę wiele. Zależało mi, aby je usystematyzować i mądrze kierować pomocą oferowaną przez lubuskie firmy i osoby prywatne. Bank Informacji Pomocowej zadziałał od pierwszego dnia. Poprzez formularz on-line zaczęły się zgłaszać kolejne życzliwe osoby – wyjaśnia marszałek Elżbieta Anna Polak.

Bank Informacji Pomocowej to nie tylko wsparcie oferowane szpitalom i lekarzom. To także usługi świadczone na rzecz pacjentów oraz osób w trudnej sytuacji. Przykładem jest, chociażby ogólnopolska inicjatywa #DawkaWsparcia, która swoją działalność rozpoczęła właśnie od pomocy w Lubuskiem. Grupa Misja COVID-19 przygotowała dary dla przychodni (m.in.

przyłbice dla zielonogórskiego Aldemedu), a także uruchomiła infolinię z pomocą psychologiczną (nr tel. 800 012 006).

Technologicznymi aspektami funkcjonowania Banku Informacji Pomocowej z własnej inicjatywy zajęła się firma AMB Software, która przygotowała internetowy formularz zgłoszeniowy i aplikację na smartfony.

Jak się zgłosić?

Aby dołączyć do Banku Informacji Pomocowej, wystarczy wejść na specjalną stronę: lubuskie.zglaszam.pl i kliknąć miejsce na mapie, którego dotyczy zgłoszenie. Następnie trzeba wypełnić kolejne pola formularza, co pozwoli zidentyfikować zgłaszającego. Tak samo wygląda zgłoszenie poprzez aplikację na Androida i iOS. Po zainstalowaniu aplikacji kilkoma kliknięciami wypełnia się krótki formularz zgłoszeniowy, który zostaje wysłany do systemu.

W treści zgłoszenia potrzebujemy jak najwięcej konkretów, ale szczegóły możemy omówić również telefonicznie. Z każdym z dobroczyńców skontaktuje się pracownik Urzędu – tel. 68 456 52 44.



JAK POMAGAJĄ CZŁONKOWIE BANKU?

- AMB SOFTWARE – ZAOFEROWAŁA 10 000 ZŁ NA POMOC DLA SZPITALI (DO TEJ PORY ZAKUPILI 30 PULSOKSYMETRÓW ZA 6 TYS. ZŁ). CHCĄ TEŻ ZA DARMO UDOSTĘPNIĆ APLIKACJĘ DO USPRAWNIENIA FUNKCJONOWANIA BANKU.
- HOREX SP. ZO.O. – FIRMA PRZEKAŻE KREMY NAWILŻAJĄCE I MYDŁO W PŁYNIE DLA SZPITALI (PRZEŚŁĄ JE KURIEREM DO TRZECH PLACÓWEK, KTÓRE ZGŁOSIŁY ZAPOTRZEBOWANIE).
- RCAF I LUBUSKI OŚRODEK WSPARCIA EKONOMII SPOŁECZNEJ – ZAPROPONOWAŁY SZPITALOM NAMIOTY.
- STOWARZYSZENIE NA RZECZ OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH PRZYSTAŃ Z NOWEJ SOLI – CZŁONKOWIE SZYJĄ MASECZKI OCHRONNE.
- KLUB TOWARZYSKO-SPORTOWY – PRZEKAŻAŁ MATERIAŁ NA POŚCIEL DLA SOR-U SZPITALA UNIwersyteckiego W ZIELONEJ GÓRZE (SZYCIEM ZAJĄŁ SIĘ SALON SUKIEN ŚLUBNYCH ATELIER ROSA).
- GRUPA MISJA COVID-19 – #DAWKAWSPARCIA – WYPOSAŻA JEDNOIMIENNY SZPITAL ZAKAŹNY W GORZOWIE I ODDZIAŁ ZAKAŹNY W ZIELONEJ GÓRZE W TABLETY, ROUTERY WIFI Z KARTĄ SIM DLA PACJENTÓW, PREPAID DLA PRACOWNIKÓW MEDYCZNYCH, RADIOTELEFONY DLA SŁUŻB.
- ZIELONOGÓRSKA GIEŁDA ROLNO-TOWAROWA – PRZEKAŻAŁA SZPITALOM KILKASET KILOGRAMÓW JABŁEK.
- OKRĘGOWA IZBA ADWOKACKA – OFERUJE PRACOWNIKOM SŁUŻBY ZDROWIA DARMOWĄ POMOC PRAWNĄ.
- BEZPŁATNA POMOC PSYCHOLOGICZNA:
 - » PSYCHOLOG JUSTYNA IWANOWSKA, TEL. 607655266, WWW.JUSTYNAIWANOWSKA.PL JUST.IN.ZGORA@GMAIL.COM,
 - » GABINET PSYCHOTERAPII MAGDALENA BIAŁOWĄS, TEL. 535817977, JASIHANIA2014@GMAIL.COM
 - » PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA MAGDALENA UMECKA, TEL. 606853111, MAGDALENAUMECKA@WP.PL
 - » PSYCHOLOG ANNA KOMOROWSKA, TEL. 603249821, PSYCHOTERAPIA.KOMOROWSKA@GMAIL.COM



Międzyrzecz: Podpisano umowę na budowę żłobka



Burmistrz Międzyrzecza Remigiusz Lorenz (z lewej) i właściciel firmy Nor Bud Norbert Chudy podpisują umowę na budowę żłobka.

Burmistrz Międzyrzecza Remigiusz Lorenz i właściciel firmy Nor Bud z Bolewic Norbert Chudy podpisali umowę na budowę żłobka. Placówka zostanie otwarta jeszcze w tym roku.

Remigiusz Lorenz jest burmistrzem Międzyrzecza od

ponad pięć lat i parafował w tym czasie tysiące różnych dokumentów. Podpisanie umowy na budowę żłobka przejdzie jednak do historii jego zawodowej kariery na tym stanowisku. Dlaczego? Pierwszy raz złożył autograf pod dokumentem w masce ochronnej, a do tego w rękawiczkach i bez tradycyjnego

uścisku dłoni z wykonawcą. Podkreślał jednak, że epidemia koronawirusa i związane z nią środki bezpieczeństwa nie powstrzymają rozwoju miasta.

– Jedną z najważniejszych inwestycji jest właśnie budowa żłobka. Kilkadziesiąt kolejnych

jest już realizowanych, lub niebawem się rozpocznie – zapowiada.

Ogłoszony przez gminę przetarg wygrała firma Nord Bud z Bolewic w powiecie nowotomyskim, która zrealizowała wcześniej kilka innych inwestycji w naszym mieście. Np. remontowała dach hali sportowo-widowskiej. Do końca listopada ma opracować projekt i wybudować nowoczesne przedszkole na 48 miejsc dla maluszków.

– Zgodnie z umową, gmina zapłaci wykonawcy 2 miliony 964 tysiące złotych – wylicza **Sylwester Suchowski**, kierownik Wydziału Realizacji Inwestycji w międzyrzeckim ratuszu. – Placówka powstanie przy przedszkolu Bajkowa Kraina przy ulicy Zachodniej.

– Poza salami dla dzieci, w budynku znajdować się będzie kuchnia i zaplecze socjalne. – Ma być tak zaprojektowany, żeby potem można go było rozbudować – zapowiada **Katarzyna Szadkowska**, która kieruje Wydziałem Rozwoju Gospodarczego w międzyrzeckim ratuszu.

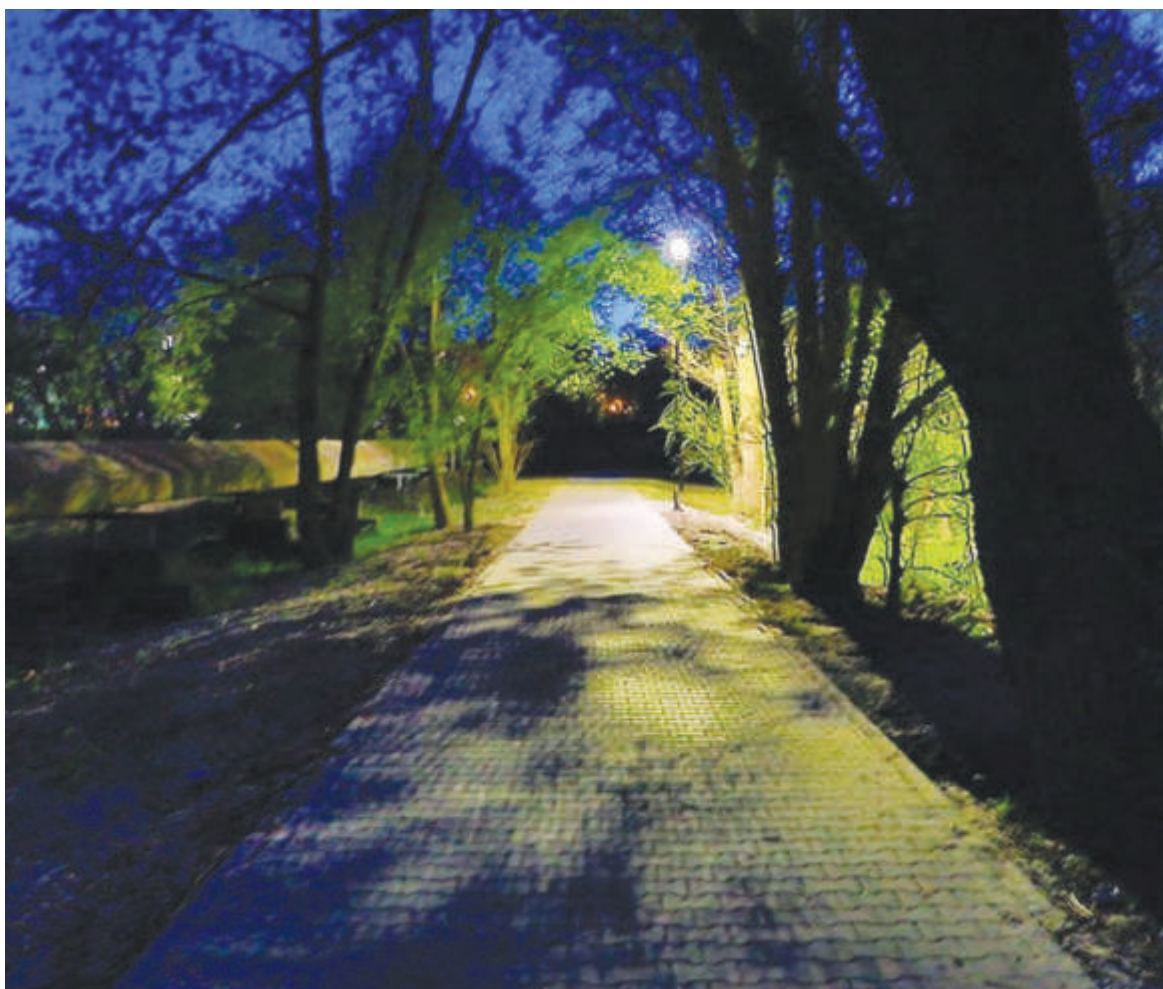
Gmina otrzymała dwie dotacje na wybudowanie i wyposażenie tej jakże potrzebnej placówki. W sierpniu ub.r. Za-

rząd Województwa Lubuskiego przyznał jej 787 tys. zł na utworzenie i prowadzenie żłobka, a na początku br. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej dołożyło do tej inwestycji 1 mln. 584 tys. zł z programu Maluch Plus.

Dlaczego żłobek powstanie właśnie przy przedszkolu nr 4 – *Jest tam sporo miejsca. Początkowo chcieliśmy zaadoptować na ten cel budynek po dawnej przychodni przy ul. Konstytucji 3 Maja, ale rozmowy na temat odkupienia tego obiektu od szpitala zakończyły się fiaskiem. Dlatego postanowiliśmy wybudować nowy, funkcjonalny budynek na naszej działce* – mówi burmistrz.

Budowa żłobka będzie jedną z kilkadziesiątu inwestycji, realizowanych przez gminę w bieżącym roku. – Największe z nich to rewitalizacja zieleni i miejsc rekreacyjnych, budowa czterech ulic na osiedlu Nad Obrą oraz przyłączenie dziesięciu budynków do miejskiej sieci ciepłowniczej, dzięki czemu w ponad 100 mieszkaniach zlikwidowane zostaną piece na węgiel i drewno. Będziemy o nich na bieżąco informować na naszych stronach internetowych i w lokalnych mediach – zaznacza Remigiusz Lorenz.

Jest bezpieczniej i coraz ładniej



Nowa ścieżka połączyła tzw. Białą Most z Winnicą. Ostatnim akordem inwestycji było zamontowanie lamp. Burmistrz **Remigiusz Lorenz** zaznacza, że oświetlenie poprawiło bezpieczeństwo pieszych i rowerzystów. To kolejna odsłona miejskiego programu rozwoju zieleni i miejsc rekreacyjnych, dzięki któremu Międzyrzecz zamienia się w kwitnący, zielony ogród.

Ścieżka dla pieszych i rowerzystów połączyła tzw. Białą Most nad Obrą z dawnym folwarkiem na Winnicy w prawobrzeżnej części miasta. Prace rozpoczęły się już w ub.r. Ich pierwszym akordem było wycięcie rosnących tam chaszczki oraz uporządkowanie i wyrównanie terenu. Potem ścieżka została utwardzona kostką, a ostatnio zamontowano wzdłuż niej lampy, które już świecą.

– Dzięki oświetleniu piesi i rowerzyści mogą z niej korzystać także po zmierzchu. Oświetlenie znacznie poprawiło ich bezpieczeństwo – zaznacza burmistrz Remigiusz Lorenz.

Niebawem wzdłuż ścieżki zasadzone zostaną drzewa i krzewy. Zachodzące tam zmiany zwiastują „zieloną rewolucję” w całym mieście. Podobne

prace trwają w innych miejscach, objętych gminnym programem rozwoju zieleni i miejsc rekreacji, o którym wiele razy informowaliśmy już na naszych stronach w internecie i w lokalnej prasie. Jego celem jest zamienienie Międzyrzecza w kwitnący ogród, a najważniejszym punktem będzie zasadzenie około 40 tysięcy krzewów ozdobnych i szlachetnych gatunków drzew. Kilkadziesiąt drzew zasadzono ostatnio wzdłuż promenady nad Obrą między mostem drogowym i stadionem, a po drugiej stronie rzeki – na tzw. Łące kolejowej – także owocowe jabłonie i śliwy.

– W ramach tego programu powstają też elementy małej infrastruktury. Lampy, ławeczki, zegary słoneczne, urządzenia rekreacyjne, a nawet budki dla ptaków – zapowiada **Katarzyna Szadkowska**, która kieruje Wydziałem Rozwoju Gospodarczego w międzyrzeckim magistracie.

Prace mają się zakończyć w październiku 2020 r. Ich łączny koszt to 10,2 mln zł. Burmistrz Remigiusz Lorenz podkreśla, że gmina zdobyła aż 4,6 mln. zł unijnej dotacji.

Wsparcie z Warszawy



Spadek poziomu wody w jeziorze Głębokie i projekty odbudowy jazów na Obrze to najważniejsze tematy, które burmistrz **Remigiusz Lorenz** poruszył podczas spotkania z posłem na Sejm RP **Jackiem Kurzępą**.

Spotkanie odbyło się 7 maja w ratuszu. Oprócz posła Jacka Kurzępy i burmistrza Remigiusza Lorenza wzięli w nim udział także zastępca burmistrza **Tomasz Markiewicz** oraz radny miejski **Edward Toczyński**, natomiast jego

głównym tematem był drastyczny spadek poziomu wody w jeziorze Głębokie. Jak podkreślał R. Lorenz, to największy akwen w gminie oraz jednocześnie jedno z największych i najbardziej znanych kąpielisk na lubusko-wielkopolskim pograniczu. – W ciągu ostatnich dwudziestu lat jego poziom obniżył się o jeden metr. Zastanawiamy się, jak powstrzymać ten proces i uratować jezioro przed dalszą degradacją – zaznaczał burmistrz.

Burmistrz podkreślał, że wody ubywa także w innych lubuskich akwenach. – To globalne zjawisko, dlatego wymaga działań na szczeblu Warszawy. Liczymy na wsparcie z rządowego programu, który poprzez budowę obiektów hydrotechnicznych i zbiorników retencyjnych ma zatamować ucieczkę wód nie tylko w naszym regionie, ale w całym kraju. Rozmawialiśmy już o tym w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej – mówi.

W ostatnich latach w całym dorzeczu Obry odnotowano znaczny spadek poziomu wód gruntowych. Zdaniem R. Lorenza, można go powstrzymać po-

zez odbudowę jazów na odcinku Obry między Zbąszynkiem i Starym Dworem. – Wcześniej rozmawiałem o tym między innymi z panią wiceminister Anną Moskwą i wiceprezesem Wód Polskich Krzysztofem Wosiem. Poruszyłem wtedy również sprawę Głębokiego – informuje burmistrz.

Posł zapewniał, że będzie wspierać działania burmistrza i jego starania o rządowe dotacje. Wysłuchał też radnego Edwarda Toczyńskiego, który przedstawił swój pomysł na ratowanie Głębokiego. Zdaniem radnego, przysłowiowym kołem ratunkowym dla jeziora może być zasilanie go pośrednią wodą z Obry poprzez systematyczne nawadnianie nią mokradeł między rzeką i akwenem.

– Poza napełnieniem wodą jeziora Głębokiego, a właściwie przede wszystkim woda wróci do śródleśnych mokradeł i zostanie nawodniona duży obszar terenu wokół jeziora. Odtworzona zostałaby dawna fauna i flora na tym terenie. Woda powróciłaby tam, gdzie była jeszcze dwie dekady temu – mówi radny Edward Toczyński.

Strażacy pomagają seniorom



Strażacy-ochotnicy z Kęszycy Leśnej odwiedzili prawie 60 seniorów z naszej gminy. W ramach programu „Pomoc Lubuskim Seniorom” przywieźli im paczki. W połowie maja odbędzie kolejna tura tej akcji.

Akcja strażaków była jedną z lokalnych odsłon walki z epidemią koronawirusa. – Celem projektu była pomoc osobom starszym i w wieku emerytalnym, którzy w wyniku pandemii nie mogą wychodzić z domu, bądź pozostają w kwarantannie lub boją się opuszczać domostwa w obawie o swoje zdrowie – mówi Komendant Gminny OSP **Dariusz Surma**.

Pierwsza tura strażackiej akcji odbyła się przed Świątami Wielkanocnymi. Seniorzy witali strażaków ze łzami w oczach i dziękowali im za bezinteresowną pomoc. – Adresy i nazwiska potrzebujących otrzymali z Ośrodka Pomocy Społecznej – informuje Maria Górna, dyrektor OPS w Międzyrzeczu.

W Dniu Flagi, 2 maja, strażacy przywieźli paczki 25 rodzinom z Międzyrzecza. – Trzecia, ostatnia już tura naszej akcji odbędzie się w połowie maja – zapowiada prezes OSP w Kęszycy Leśnej **Jarosław Ataman**.

Pieniądze na paczki strażacy dostali z Lubuskiego Urzędu Marszałkowskiego. Dostali 10 tys. zł, z czego 7,5 tys. zł



przeznaczono na zakup artykułów żywnościowych i środki higieny osobistej dla seniorów, a pozostałą kwotę wydali na środki ochrony dla uczestników akcji – maseczki i rękawiczki.

Wniosek o dotację z LUW złożyła jednostka OSP z Kęszycy Leśnej, która

w tym przypadku reprezentowała całą gminę. Strażakom pomógł też właściciel sklepu Pszczółka w Kęszycy Leśnej. Zaznaczają, że wcześniej sołtys **Andrzej Paczkowski** ufundował dla mieszkańców wsi ponad 20 paczek. Większość z nich trafiła do mieszkańców Domu Seniora.

Byłem w Nepalu

(1)



Sobota, 19 października. Hajdarabad, Katmandu

Pobudka o drugiej w nocy. Spałem może półtorej godziny. Prysznic z ciekawskim karaluchem, kawa i o trzeciej nad ranem ruszamy na kolejny etap naszej misji. Przed nami więcej lotów niż odległości do pokonania. W Nepalu loty są półgodzinne, ale samochodem byłoby to z siedem godzin. Nepal kojarzy mi się z Himalajami, mnichami, wstążkami i chorągiewkami pozawieszanymi na każdym kroku. W sumie to tyle.

Lot do Kalkuty o czasie. Dobrze się siedzi w samolocie, który był projektowany dawno temu, kiedy księgowi dodawali cyferki, a nie zajmowali się projektowaniem miejsca na

nogi pomiędzy fotelami. Dolecieliśmy. Mamy niecałe dwie godziny do następnego lotu. Spoko, tym bardziej, że nie spodziewamy się jakiegoś wielkiego lotniska. Port może i niewielki, ale tempo obsługi i kolejki, żeby opłacić wizę, a potem żeby ją dostać trochę nas irytują. Kalkulujemy, iż przy tym tempie nie mamy szans na złapanie następnego lotu. Szybka decyzja. Każdy z nas prosi o przepuszczenie i jazda. Sekundy wloką się jak minuty. Mamy wizy. Teraz po bagaże, ale po co kolejna kontrola? Zegar tyka... Podniesionym głosem pytamy taksówkarzy, gdzie są odloty krajowe? Tam, prosto. Dobra, tyle że „tam, prosto” ciągnie się już dziesiątą minutę. Mamy wątpliwości czy aby na pewno obraliśmy właściwy kierunek.

Cały czas biegniemy delikatnie pod górkę. Nogi mdleją. Jest terminal! Kolejna kontrola. Wpadamy na stanowisko odprawy. Uff, zdążyliśmy. Chwała Panu za opiekę nad nami! Kolejna nauczka, że chcąc być misjonarzem, nie tylko kondycja duchowa się liczy, ale i fizyczna. Wylądowaliśmy z opóźnieniem raptem kilku minut, co przy tak karkołomnie dobranej trasie daje złoty medal. Tylko nie wiem, komu by się on należał.

Po króciutkim locie jesteśmy na miejscu. Lotnisko wygląda na opuszczone. Tylko samoloty na pasie dają nam jako taką pewność, że to wszystko funkcjonuje. Idziemy po bagaże. Co to? Nie ma pasa z bagażami, tylko coś w rodzaju szatni z walizkami. Podjeż-

dają wózki z torbami, a ty na podstawie numerka, który dostałeś przed wylotem, wskazując właściwy bagaż możesz go odebrać. Czegoś takiego nie widziałem.

Przywitał nas pastor Rabin-dra, nasz gospodarz. Ruszamy w drogę. Mamy około czterdziestu minut do hotelu. W trakcie jazdy zostajemy zaznajomieni z rzeczywistością kraju, do którego dotarliśmy. Okazuje się, że będziemy służyć wiernym, którzy są całkowicie wykluczeni ze społeczeństwa. Są poza jakąkolwiek kastą. Nie wolno im pracować, uczyć się. Nie mogą nawet wykopać studni, aby czerpać wodę. Są całkowicie poza marginesem. Są jak trędowaci. Chwała Panu, że posyła nas w takie miejsca! Chrześcijanie są tu bardzo, bardzo prześladowani. Jeżeli wręczysz komuś ulotkę z traktatem ewangelizacyjnym, jest to wystarczający powód, abyś został aresztowany.

Nasz gospodarz był wyznawcą hinduizmu. Przez wiele miesięcy chorował, przychodzili do niego szamani, kazali składać różne ofiary, modlić się do bożków. Nic to nie dawało. Co więcej, doprowadziło do jego ślepoty. Tak, te wszystkie rytuały i mające pomóc modlitwy sprawiły, że przestał widzieć. Trwało to przez kilka tygodni, aż pomógł się o niego pewien chrześcijanin. Po modlitwie nasz gospodarz odzyskał wzrok i zaczęła się jego przygoda z Jezusem.

Już wiem dlaczego naszego hotelu nie ma w światowych systemach rezerwacyjnych. Tam trzeba spełniać jakieś standardy. Rozchodzimy się do pokoi. Zanim jednak rozejdziemy się do siebie, jeszcze tylko krótka informacja o jutrzejszym planie dnia. Wszelkobecny ból i złe samopoczucie doprowadza mnie do podjęcia decyzji, że nie jestem w stanie jutro uczestniczyć w spotkaniach. Jest mi bardzo smutno. Ale, ale... To my się modlimy o uzdrowienie innych, a sam nie wpadłem na pomysł, aby się o mnie pomodlono! Proszę wszystkich o nałożenie rąk i modlitwę. Nagle w ponadnaturalny, cudowny sposób zostaję uzdrowiony! Jezus Chrystus mnie uzdrowił! Alleluja! Płakać mi się chce. Zasypiam będąc ekstremalnie zmęczony, nie zważając na kolejnego już robaka w pokoju. Niech sobie pożyje. Dobranoc.

Niedziela, 20 października. Bardaghat, Nawalparasi

Rano budzę się zdrowy i wypoczęty. Szybki, zimny prysznic, kawa i idę na śniadanie. Pastor uprzedza nas, że w restauracjach nie wolno prosić o potrawy z wołowiny, możesz mieć z tego powodu kłopoty. Głównym wyznaniem w Nepalu jest hinduizm, jednakże do świątyni mogą wejść tylko wyznawcy pochodzący z najbogatszych kast społecznych. Nie dla psa kielbasa pasuje tu jak ułał. Tej części Nepalu nie odwiedzają turyści, a to dlatego, że tu nie ma spektakularnych ośmiotysięczników, przepięknych dolin, ale zwykłe, rolnicze i niebezpieczne pogranicze z Indiami. Każdy ma tu broń. Chronią co mają, a mają niewiele.

Trafiamy na czas żniw. Wsie żyją niespotykaną w innej części roku aktywnością. Widzimy różne metody i sposoby zbioru płodów. Są i te dziewiętnastowieczne, jak i te z dwudziestego pierwszego wieku. Piękne kolory natury. Jakby zabrać traktory, to i wiejadło by się znalazło. Ewangelia przyszła tu trzynaście lat temu. Ludzie nawracają się, bo widzą realność Boga. Byliśmy pierwszymi białymi ludźmi, którzy tu przybyli. Czuję się tak, jakbym nie tyle oglądał National Geographic, co był bohaterem reportażu. Taki Martyn Wojciechowski. Tak wiele nowych wrażeń, informacji, zapachów, twarzy, przeżyć, że będę musiał stale dopisywać nowe rzeczy do tego odcinka.

Ciekawostki:

– W Nepalu siki krów piją na uzdrowienie i odpuszczenie grzechów.

– Nasz pastor jest z najniższej kasty. Z kasty się nie wychodzi, choćby był właścicielem stu hut stali. Twój kubek z kawą nigdy nie będzie stał obok naczynia osoby z wyższej kasty. Jego kasta to Dalit.

– Jeżeli masz w rodzinie do czczenia np. jedenaście bożków, to jak skupisz się w jakimś okresie na siedmiu, masz jak w banku, że cztery pozostałe będą robić problemy.

– Ich sobota to nasza niedziela.

Więcej opowieści, których gazeta nie „podzwignie” już wkrótce w mojej nowej książce. Zapraszam na mój profil na Facebook'u.

SEBASTIAN HERZOG.

CZAS REKRUTACJI W SZKOLE MUZYCZNEJ W MIEDZYRZECZU



Pomimo szczególnej sytuacji epidemiologicznej, obejmującej większość obszarów naszej codzienności nadchodzi czas rekrutacji do wielu Szkół i placówek edukacyjno-wychowawczych. Rekrutację przeprowadza również Państwowa Szkoła Muzyczna I st. w Międzyrzeczu. Z tej okazji poprosiliśmy nauczyciela Szkoły Muzycznej, współodpowiedzialnego za działania rekrutacyjne p. Agnieszkę Wendę o odpowiedź na pytania najczęściej zadawane przez rodziców stojących przed dylematem: Czy zapisać dziecko do Szkoły Muzycznej?

Wywiad ze skrzypaczką z Filharmonii Gorzowskiej **Agnieszką Wendą**.

Zdzisław Musiał – Dlaczego warto zapisać dziecko do Szkoły Muzycznej? Czy chodzi tylko o naukę gry na instrumencie? Jaki jest cel edukacyjny Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Międzyrzeczu?

Agnieszka Wenda – Jeżeli tylko dziecko posiada predyspozycje słuchowe,

we, oraz ogólnorozwojowe do nauki w szkole muzycznej, a co ważne lubi muzykę – jak najbardziej warto, aby spróbowało swoich sił w naszej szkole. PSM I stopnia w Międzyrzeczu przez 6 lat (lub 4 lata – w zależności od cyklu kształcenia) rozwija w młodym człowieku wiele umiejętności, zdolności, których zwykle nie dostrzegamy na co dzień – dopiero po ukończeniu szkoły zauważamy, że **dzieci które uczęszczały do Szkoły muzycznej, są „jakiś inne”** – bardziej wrażliwe, obyte z kulturą wysoką, bardziej systematyczne, pracowite, lepiej radzą sobie z rozwiązywaniem trudności, lepiej też radzą sobie ze stresem, czy porażkami, często są bardziej kreatywne niż ich rówieśnicy – nie nudzą się same ze sobą. To tylko niektóre cechy kształtowane podczas nauki w szkole muzycznej. Oczywiście na pierwszym planie dla szkoły muzycznej będzie zawsze **rozkochanie dzieci w muzyce**, w świecie, który jest tyle wymagający co fascynujący i porównujący. Droga kształcenia przyszłego zawodowego muzyka zajmuje 17 lat, ale zaczyna się bardzo wcześnie i właśnie ten pierwszy etap jest naszą domeną. **My czekamy na wszystkich, którzy chcieliby poznać świat muzyki i sztuki...inny świat.**

Z. M. Jak wygląda nauka w szkole na samym początku? Czego Szkoła wymaga a co proponuje? W czym szkoła muzyczna jest „lepsza” od innych dostępnych szeroko zajęć pozalekcyjnych?

A.W. – Na początku, kiedy dziecko wybierze już swój ukochany instrument i zostanie przyjęte do Szkoły będzie miało dwa razy w tygodniu lekcję indywidualną gry ze swoim nauczycielem oraz zajęcia grupowe: kształcenie słuchu, rytmikę i zespół wokalny. Tak to się wszystko zaczyna. W późniejszych latach nauki, przedmioty się zmieniają, dochodzi fortepian dodatkowy dla każdego oraz zajęcia z orkiestry smyczkowej lub orkiestry rozrywkowej, gra w zespołach kameralnych.

we, oraz ogólnorozwojowe do nauki w szkole muzycznej, a co ważne lubi muzykę – jak najbardziej warto, aby spróbowało swoich sił w naszej szkole. PSM I stopnia w Międzyrzeczu przez 6 lat (lub 4 lata – w zależności od cyklu kształcenia) rozwija w młodym człowieku wiele umiejętności, zdolności, których zwykle nie dostrzegamy na co dzień – dopiero po ukończeniu szkoły zauważamy, że **dzieci które uczęszczały do Szkoły muzycznej, są „jakiś inne”** – bardziej wrażliwe, obyte z kulturą wysoką, bardziej systematyczne, pracowite, lepiej radzą sobie z rozwiązywaniem trudności, lepiej też radzą sobie ze stresem, czy porażkami, często są bardziej kreatywne niż ich rówieśnicy – nie nudzą się same ze sobą. To tylko niektóre cechy kształtowane podczas nauki w szkole muzycznej. Oczywiście na pierwszym planie dla szkoły muzycznej będzie zawsze **rozkochanie dzieci w muzyce**, w świecie, który jest tyle wymagający co fascynujący i porównujący. Droga kształcenia przyszłego zawodowego muzyka zajmuje 17 lat, ale zaczyna się bardzo wcześnie i właśnie ten pierwszy etap jest naszą domeną. **My czekamy na wszystkich, którzy chcieliby poznać świat muzyki i sztuki...inny świat.**

Jeśli chodzi o samo zaplecze lokalowe i dostępność instrumentów **sytuacja w PSM I st. jest jednym słowem FANTASTYCZNA!!!** Nie przesadzam. Staraniami Pani Dyrektora Małgorzaty Teleg-Nowakowskiej w roku szkolnym 2018/19 została przeprowadzona termomodernizacja zabytkowego budynku Szkoły. Wymienione zostały sprzęty w szkole, zakupione zostały pomoce naukowe: komputery, wyposażenie klas – sprzęt audio, baza materiałów nutowych. Szkoła ponadto dysponuje nowymi instrumentami, które uczniowie wypożyczają na czas nauki w szkole. Do tego piękna, duża sala koncertowa, parking dla rodziców. Nie jest to sytuacja standardowa (niestety...). Tego wszystkiego „zazdroszczą” nam nauczyciele z innych szkół regionu odwiedzający naszą nową, piękną szkołę.

Z. M. Nauka w szkole muzycznej to duży przywilej i na pewno powód do dumy.

A. W. – W pewnym sensie jest to szkoła elitarna. My zapraszamy do nas wszystkich, którzy czują w sobie artystyczną duszę, chcą spróbować swoich sił, jednak efekty nauki będą uzależnione od ilości codziennych ćwiczeń, zaangażowania w pracę, ambicję ucznia. Warto wspomnieć o rodzicach – my zawsze próbujemy ich angażować do współpracy. To nie jest tak, że wystarczy dziecko podzucić do szkoły, odebrać i to wszystko. Warto uzmysłowić rodzicom, że to nie są zwykłe zajęcia pozalekcyjne – to proces który wymaga wysiłku, systematyczności ale też daje wiele satysfakcji nie tylko dzieciom ale właśnie rodzicom. Wystarczy na nich spojrzeć jak przeżywają wszystkie koncerty, konkursy, egzaminy. To nie tylko duma z tego, że jego dziecko występuje, ale też ukoronowanie czasu pełnego zmagania z trudnościami, lenistwem, brakiem czasu. **Satysfakcja jest wtedy prawdziwa, nagroda „smakuje” inaczej, a korzyści z nauki rzutują również na ogólny rozwój dziecka.** To jest to, co odróżnia naukę w szkole muzycznej od np. zajęć tanecznych, czy plastycznych.

Z. M. Kto może zapisać się do szkoły? Czy złożenie podania do szkoły jest równoznaczne z przyjęciem do szkoły?

A.W. – Do szkoły muzycznej mogą zgłaszać się dzieci w wieku 6 – 16 lat. Najpierw trzeba złożyć do szkoły podanie o przyjęcie (jego wzór, tak jak i inne dokumenty są do pobrania na stronie internetowej szkoły www.psmmiedzyrzecz.pl). Razem z tym podaniem do tej pory wymagane było zaświadczenie

lekarskie o braku przeciwwskazań do nauki na danym instrumencie. W obecnej sytuacji zaświadczenie to będzie można donieść w terminie późniejszym, kiedy będzie to możliwe. Termin składania podania mija **2 czerwca 2020r.** Następnie przeprowadzane będzie badanie przydatności kandydatów do kształcenia w szkole muzycznej. Na dzień dzisiejszy badanie przydatności będzie miało miejsce **3 czerwca 2020r.** w gmachu szkoły pod adresem Os. Centrum 10. Termin ten może ulec zmianie ze względu na dynamiczną sytuację związaną z zagrożeniem epidemicznym.

Z. M. Bardzo gorąco zachęcamy do złożenia podania o przyjęcie do naszej Szkoły!

A.W. – Można to zrobić drogą elektroniczną na adres

sekretariat@psmmiedzyrzecz.pl

lub osobiście w sekretariacie szkoły w godzinach 10–13. Wszystkie informacje oraz wzory dokumentów do pobrania znajdzie Państwo na stronie internetowej szkoły www.psmmiedzyrzecz.pl w zakładce **Rekrutacja**, bądź pod numerem telefonu 95 741 24 44. Zapraszamy również do śledzenia wydarzeń na naszej stronie na Facebooku **Sympatycy Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Międzyrzeczu!**

Z. M. Mam nadzieję, że już nie długo zobaczymy się w Muzycznej! Do zobaczenia zatem!

Z muzycznym pozdrowieniem

ZDZISŁAW MUSIAŁ

Agnieszka Wenda.

Naukę gry na skrzypcach rozpoczęła w wieku 7 lat w PSM I st. w Warszawie. W roku 2007 ukończyła studia muzyczne białostockiej filii AMFC w Warszawie. Stypendystka programu Socrates Erasmus w Royal Conservatoire de Musique de Bruxelles, laureatka muzycznego cyklu Forum Młodych organizowanego przez Instytut Austriacki w Warszawie. Brała udział w wielu mistrzowskich kursach muzycznych, seminariach, festiwalach, projektach orkiestrowych w kraju i za granicą. Od 2011 r. jest członkiem orkiestry Filharmonii Gorzowskiej. Od roku 2007 prowadzi działalność pedagogiczną. Obecnie związana jest z Państwową Szkołą Muzyczną I st. w Międzyrzeczu.



**PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI
KOMUNALNEJ Sp. z o.o.**

66-300 Międzyrzecz, ul. Reymonta 5
tel. 95 741 26 97; biuro@pgk.miedzyrzecz.pl
www.pgk.miedzyrzecz.pl

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Międzyrzeczu, ul. Reymonta 5 zarządza Ośrodkiem Wypoczynkowym Głębokie, prowadzi PSZOK, jest administratorem cmentarzy komunalnych, targowiska miejskiego, a także zajmuje się pielęgnacją terenów zieleni miejskiej i utrzymanie czystości.

Pragniemy zaproponować Państwu nasze usługi w zakresie prac porządkowych i rozbiórkowych oraz pielęgnacji terenów zieleni – zakładanie i koszenie trawników, strzyżenie żywopłotów, cięcia sanitarne i wycinka drzew.

Zapraszamy do współpracy!

Przeciwdziałanie epidemii



Fot. Barbara Spyra

W międzyrzeckim szpitalu bardzo ważną funkcję pełni **Barbara Spyra**, pielęgniarka epidemiologiczna specjalista ds. pielęgniarstwa epidemiologicznego. W tym trudnym okresie działamy według wytycznych Ministerstwa Zdrowia. Narodowego Funduszu Zdrowia, decyzji konsultantów medycznych województwa i kraju oraz obowiązujących przepisów, a te są bardzo rygorystycz-

ne – mówi Barbara Spyra. – W szpitalu jest powołany zespół do spraw zakażeń, któremu przewodniczy dr **Andrzej Ostrowski**, specjalista w tym zakresie.

Przed wejściem do budynku stoi namiot, gdzie żołnierze dokonują pomiaru temperatury i wypełniają odpowiedni kwestionariusz... – Tak, to była pierwsza sprawa, aby poprzez ten system kontroli wyeliminować wejście na teren szpitala osób podejrzanych o zarażenie znanym wirusem.

Ponieważ żołnierze z WOT Skwierzyna i Akademii Wojsk Lądowych z Wrocławia pełnią dyżury rotacyjnie, każdorazowo są osobiście przez mnie praktycznie szkoleni. Pacjent musi zdezynfekować dłonie, mieć zmierzoną temperaturę i odpowiedzieć na szereg pytań, które opracowało Ministerstwo Zdrowia i poświadczyć to własnoręcznym podpisem. W przypadku podejrzanych objawów pa-

cjenta kieruje się do drugiego namiotu i od tego momentu mają zastosowania odpowiednie procedury, z wezwaniem zewnętrznej specjalistycznej karetki typu „0” włącznie.

Lubuskie nie jest, jak na razie, wg danych statycznych miejscem zagrożonym. – Fakt, ale i tak wykonujemy testy. Dotychczas na potrzeby naszego szpitala wykonaliśmy przez Sanepid w Gorzowie Wlkp. 8 badań, a laboratorium zewnętrzne Diagnostyka, z którym szpital ma podpisaną umowę na badania w kierunku koronawirusa wykonał 15 badań. Ponadto szpital wykonuje testy szybkie kasetkowe u pacjentów ze skierowaniem do szpitala. Ostatnio wyszło zarządzenie, że możemy kierować na testy personel medyczny jeżeli będą do tego wskazania. Podkreślamy od dłuższego czasu, że pacjent nie może zatajać informacji o kontaktach, co w obecnym stanie pandemii jest podstawą.

Rozmawiał
LECH MALINOWSKI

ZASADY ZWROTU BILETÓW NA PRZENIESIONE / ODWOŁANE WYDARZENIA

7. URODZINY STUDIO TAŃCA GOLD
ODWOŁANE

KABARET ANI MRU MRU „CIRQUE DE VOLAILLE”
PRZENIESIONE NA DZIEŃ 25.10.2020 r.

DON VASYL & GWIAZDY CYGAŃSKIEJ PIEŚNI
PRZENIESIONE NA DZIEŃ 11.09.2020 r.

Zwrot biletów kupionych online

Zwrot pieniędzy za bilety kupione online otrzymają Państwo po przesłaniu biletów w pliku *.pdf na adres mailowy: kino@makmiedzyrzecz.pl, najlepiej do końca kwietnia.

Zwrot biletów kupionych w kasie

Bilety kupione w kasie, opłacone kartą lub gotówką można zwrócić mailem, wysyłając je w formie skanu lub zdjęcia na adres: kino@makmiedzyrzecz.pl, najlepiej do końca kwietnia.

Mail powinien zawierać:

- W tytule:**
Zwrot biletów – TYTUŁ SPEKTAKLU, DATA SPEKTAKLU
- W treści:**
– Imię i nazwisko,
– Numer rachunku bankowego, na który mają trafić pieniądze,
– Dane adresowe związane z rachunkiem bankowym.
- W treści:**
Skany w formacie PDF,
lub wyraźne zdjęcie biletów i paragonu w formacie JPG.

BILETY NA PRZENIESIONE WYDARZENIA ZACHOWUJĄ WAZNOŚĆ!

MAK

Sala gimnastyczna i stołówka zamiast baraku

Miasto przymierza się do budowy sali sportowej oraz kuchni ze stołówką. Nowoczesne obiekty mają powstać na zapleczu Szkoły Podstawowej nr 1.

Kojarzycie poniemiecki barak między „Jedynką” i stadionem miejskim? Wielu międzyrzezczan chodziło tam do przedszkola, lub uczyło się abecadła w pierwszych klasach podstawówki. Budynek zniknie z krajobrazu miasta, gdyż władze gminy planują w tym miejscu kolejną inwestycję.

– W jej części działki chcemy wybudować salę sportową dla uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 oraz nowoczesną kuchnię i stołówkę – informuje burmistrz Remigiusz Lorenz.

Uczniowie „Jedynki” korzystają z przylegającej do ich szkoły niewielkiej sali gimnastycznej. Tymczasem w podstawówce utworzono przed kilkoma laty oddziały sportowe, których uczniowie mają więcej zajęć z wychowania fizycznego niż ich rówieśnicy z pozostałych klas. Problem ma rozwiązać nowa sala gimnastyczna. Miasto zamierza upiec dwie pieczenie na jednym ogniu.

– Razem z salą wybudujemy kuchnię i stołówkę. W kuchni przygotowywanych będzie nawet 500 obiadów dziennie. Będą z nich korzystać także uczniowie innych szkół oraz 150 przedszkolaków, dla których przygotowywane będą całonocne posiłki – zapowiada Sylwester Suchowski, kierownik Wydziału Realizacji Inwestycji w międzyrzeckim ratuszu.

Pierwszym krokiem do inwestycji ma być dokumentacja, na którą radni zabezpieczyli pieniądze w tegorocznym budżecie gminy. Urząd Miejski prowadzi właśnie zapytania ofertowe dotyczące opracowanie projektu. – Po przygotowaniu dokumentacji wystąpimy do Ministerstwa Sportu o dotację na realizację tej inwestycji – zapowiada R. Lorenz.

WYDARZENIA MIĘDZYRZECKIEGO OŚRODKA KULTURY



DON VASYL & GWIAZDY CYGAŃSKIEJ PIEŚNI
PRZENIESIONE
NA DZIEŃ 11.09.2020 r.



KABARET ANI MRU MRU „CIRQUE DE VOLAILLE”
PRZENIESIONE
NA DZIEŃ 25.10.2020 r.



7. URODZINY STUDIO TAŃCA GOLD
ODWOŁANE

MAK

Komputery trafią do uczniów



Niebawem 37 uczniów szkół podstawowych z gminy Międzyrzecz otrzyma laptopy, które umożliwią im zdalną naukę. Burmistrz **Remigiusz Lorenz** zaznacza, że gmina zakupiła komputery z dotacji z Ministerstwa Cyfryzacji.

Laptopy firmy Hp mają specjalistyczne oprogramowanie i zestawy słuchawkowe. Pierwsze z nich burmistrz Remigiusz Lorenz przekazał dyrektorom Szkół Podstawowych nr 1 i nr 3 **Monice Szypszak** i Piotrowi Szandzie.

– W związku z epidemią koronawirusa nauka odbywa się domach. Niestety, nie wszyscy uczniowie mają komputery i dostęp do sieci. Problem mają właśnie rozwiązać nowoczesne laptopy, które kupiliśmy dzięki dotacji z Ministerstwa Cyfryzacji. Niebawem dyrektorzy przekażą je najbardziej potrzebującym rodzinom – mówi R. Lorenz.

W ramach rządowego programu „Zdalna Szkoła” miasto dostało 80 tys.

zł. Jak podkreśla burmistrz, to maksymalna kwota, jaką mogła otrzymać gmina wielkości Międzyrzecza. – Wyśokość dotacji jest uzależniona od liczby mieszkańców – dodaje.

Komputery mają zainstalowane specjalistyczne programy i wyśrubowane parametry zgodne z wytycznymi ministerstwa. Urzędnicy szacowali, że za dotację kupią 32 laptopy. – Na ogłoszony przez nas przetarg zgłosiło się aż 16 firm. Wygrała najniższa oferta. Za 32 komputery zapłaciliśmy 68 tysięcy 676 złotych, a za resztę dotacji dokupiliśmy pięć dodatkowych zestawów – akcentuje **Katarzyna Szadkowska**, która kieruje Wydziałem Rozwoju Gospodarczego w międzyrzeckim ratuszu.

Ministerstwo zamierza ogłosić kolejny nabór. Tym razem na komputery dla uczniów zamierza przeznaczyć 180 mln. zł. – Jak tylko program zostanie ogłoszony, natychmiast wystąpimy o kolejną dotację – zapowiada burmistrz.

Międzyrzecz pamiętał o rocznicy zakończenia Drugiej Wojny Światowej



W 75. rocznicę zakończenia Drugiej Wojny Światowej, 8 maja, przedstawiciele wojska i władz miejskich złożyli wiązanek kwiatów przed Pomnikiem Weteranów na Podzamczu.

Z uwagi na epidemię koronawirusa, obchody Narodowego Dnia Zwycięstwa miały bardzo skromną oprawę. Odbłyły się bez asysty harcerzy i kompanii honorowej ze stacjonującej w mieście 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej.

Kwiaty przed pomnikiem złożyli dowódca 17. WBZ gen. bryg. **Robert**



Kosowski oraz przedstawiciele władz miasta – burmistrz **Remigiusz Lorenz**, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej **Andrzej Chmielewski**, radni **Maria Kijak**, **Grzegorz Skrzek** i **Józef Kaczmarek** oraz kierownik Wydziału Spraw Społecznych w międzyrzeckim ratuszu **Łukasz Ruta**.

Pergole będą jak parasole



W wielu miejscach trwa budowa drewnianych pergoli, które niebawem obsadzone zostaną pnącymi się roślinami. Za kilka miesięcy będą kolejną ozdobą miasta.

Pergole są jednym z elementów programu rozwoju zieleni i miejsc rekreacyjnych w Międzyrzeczu, o którym wiele razy informowaliśmy na stronach internetowych gminy i w lokalnych mediach. Zamontowano je w kilkunastu miejscach. Na przykład w ogródku

jordanowskim przy ulicy Staszica. Niebawem zostaną obsadzone pnącymi się roślinami. Pnącza powojników będą się rozwijać i rozrastać m.in. dzięki linkom, które zostaną rozciągnięte między drewnianymi elementami. Dzięki nim już za kilka miesięcy drewniane konstrukcje zazieleńią się i będą naturalnym parasolem przed słońcem.

Programem rozwoju zieleni i miejsc rekreacyjnych objętych zostało 11 różnych miejsc w Międzyrzeczu, gdzie trwa montaż elementów małej architektury – m.in. ławeczek i lamp, ale także zegarów słonecznych, pergoli i budki dla ptaków. Jego najważniejszym punktem jest jednak obsadzenie miasta tysiącami krzewów ozdobnych oraz drzew, w tym również jabłoni i śliwami.



Otwarto przedszkola i bibliotekę publiczną. Burmistrz Remigiusz Lorenz zaznacza, że zajęcia w przedszkolach i zerówkach przy szkołach podstawowych odbywają się zgodnie z wytycznymi Głównego Inspektora Sanitarnego.

Decyzja o otwarciu przedszkoli zapadła podczas telekonferencji burmistrza **Remigiusza Lorenza** z dyrektorami przedszkoli i szkół, w których działają oddziały przedszkolne. – Wszystkim maluchom zapewnimy środki bezpieczeństwa zgodnie z wytycznymi Głównego Inspektora Sanitarnego – zapewnia burmistrz.

Burmistrz połączył się z dyrektorami poprzez internet. Asystowała mu dyrektorka Gminnego Zespołu Oświaty **Izabella Korejwo**. Podczas trwającej ponad pół godziny telekonferencji jej

uczestnicy uznali, że przedszkola i grupy przedszkolne w szkołach zostaną otwarte 13 maja. Burmistrz zapewnił dyrektorów o pomocy ze strony gminy oraz zadeklarował zakup potrzebnych maseczek, przyłbic, rękawiczek i środków dezynfekujących.

– Około 30 procent rodziców wysłało swoje pociechy do przedszkoli. Zapewniamy maluchom opiekę i środki bezpieczeństwa zgodnie z wytycznymi Głównego Inspektora Sanitarnego. Wiąże się to z ogromnymi wydatkami ze strony gminy, ale nie będziemy oszczędzać na bezpieczeństwie dzieci – zapewnia R. Lorenz.

Od poniedziałku, 11 maja, wznowiła też działalność biblioteka publiczna na os. Centrum. Wypożyczanie książek odbywa się jednak zgodnie z wytycznymi GIS.

WIEŚCI Z MIĘDZYRZECKIEGO RATUSZA



Droga



Międzyrzecz stawia na inwestycje. Gmina dostała ponad 2,7 mln zł na budowę nowej drogi. Dzięki dotacji z Funduszu Dróg Samorządowych władze miasta wybudują drogę o długości blisko 1,5 km. Wzdłuż niej powstanie też chodnik, lampy oraz kanalizacja deszczowa.

Nowa droga ma połączyć osiedle nad Obrą z ul. Poznańską oraz z planowanym przez władze pierwszym odcinkiem wschodniej obwodnicy miasta. Jej główny odcinek wytyczono wzdłuż ul. Długiej, nazywanej potocznie Czarną Drogą.

– Mieszkańcy korzystają z Długiej, choć formalnie nie ma jej na mapach geodezyjnych. W dodatku droga znajduje się w fatalnym stanie technicznym. Po deszczach jej gruntowa nawierzchnia zamienia się w grzęzawisko, a podczas upałów unoszą się nad nią tumany kurzu. Dlatego chcemy wybudować nową drogę na gruntach należących do gminy – informuje **Katarzyna Szadkowska**, która kieruje Wydziałem Rozwoju Gospodarczego w międzyrzeckim magistracie.

Burmistrz **Remigiusz Lorenz** zaznacza

a, że inwestycja zostanie zrealizowana dzięki kolejnej dotacji, którą Międzyrzecz otrzymał właśnie z Funduszu Dróg Samorządowych. – Prace mają się zakończyć w październiku przyszłego roku i będą kontynuacją trwającej właśnie budowy czterech dróg na osiedlu Nad Obrą – mówi R. Lorenz. – Jestem przekonany, że nowa droga będzie magnesem dla inwestorów, zainteresowanych zakupem znajdujących się wzdłuż niej działek budowlanych.

Dzięki rządowym pieniądzą władze Międzyrzecza wybudują odcinek drogi o długości prawie 1,5 km. Droga zostanie utwardzona i wyłożona kostką z betonu.

– Wzdłuż drogi wybudujemy też chodniki, kanalizację deszczową oraz oświetlenie – zapowiada R. Lorenz.

Dotacja wynosi 2 mln. 754 tys. zł, podczas gdy koszt inwestycji oszacowano wstępnie na 6 mln. 996 tys. zł. Urzędnicy z międzyrzeckiego ratusza liczą jednak na kolejną transzę pieniędzy z rządowego programu. – Szansą na dodatkowe pieniądze dla naszego miasta są ewentualne oszczędności po przetargach na inwestycje drogowe w innych gminach regionu, które podobnie jak Międzyrzecz otrzymały finansowe wsparcie z Funduszu Dróg Samorządowych – zapowiada Katarzyna Szadkowska, która kieruje Wydziałem Rozwoju Gospodarczego w międzyrzeckim magistracie.

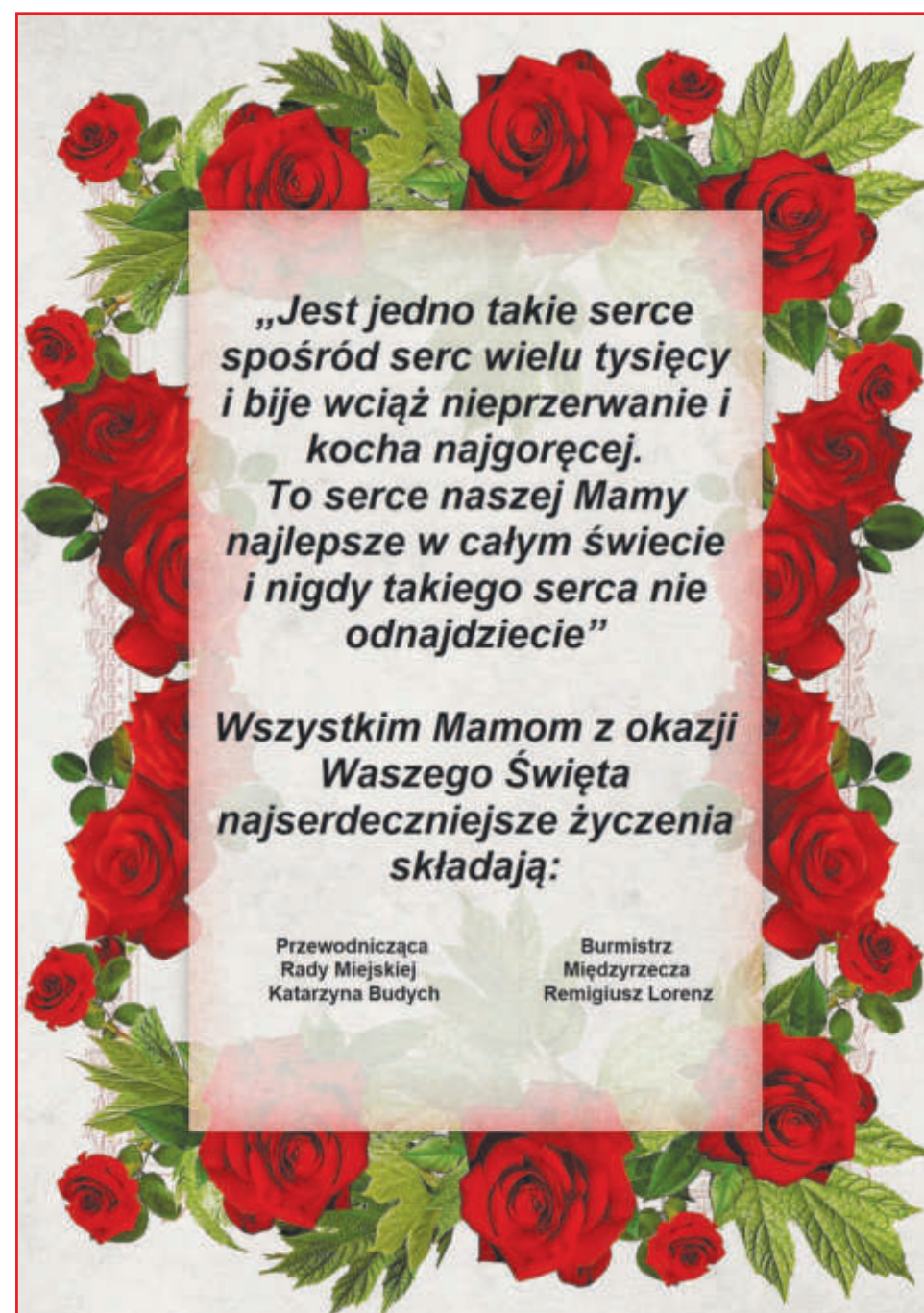
Burmistrz podkreśla, że inwestycje drogowe są jednym z priorytetów władz miasta. – Niestety, wszystkich dróg od razu nie wyremontujemy i nie wybudujemy. Dlatego proszę mieszkańców o cierpliwość – apeluje.

Budowa drogi będzie jedną z kilkunastu inwestycji, które są już realizowane, lub niebawem rozpoczną się w gminie Międzyrzecz. – Mimo pandemii koronawirusa i związanych z nią perturbacji gospodarczych, nie zwalniamy tempa. Stawiamy na inwestycje i rozwój – dodaje R. Lorenz.

Sportowcy mogą już korzystać ze stadionu

We wtorek, 12 maja, otwarto stadion dla sportowców. Zawodnicy muszą stosować się do zastrzeżonego regulaminu, który określa m.in. liczbę osób, które mogą przebywać na danym

obiekcie. Wchodząc na stadion i wychodząc muszą dezynfekować ręce. Regulamin wywieszony jest w kilku widocznych miejscach.



www.przekrojlokalny.pl

Więcej informacji na www.miedzyrzecz.pl